DZIŚ SPECJALNY PORADNIK PO STRONIE SENIORA

KWOTA, KTÓREJ NIE MOŻNA ZAJĄĆ

ILE KOMORNIK MOŻE ZABRAĆ SENIOROWI Z EMERYTURY?

Nr ISSN 2353-6179
Nr indeksu 350-281

www.gloswielkopolski.pl

Nr 246 (25.129) | Wydanie 1 | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Czwartek, 22.10.2026

81 *lat*

GŁOS WIELKOPOLSKI

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Z naszych stron

Powstanie pomnik polskich ofiar niemieckiego nazimu

Goszczący w Poznaniu niemiecki historyk walczy o to, aby przed Bundestagiem w Berlinie stanął pomnik. I jest przekony, że się uda
– Str. 2

Z naszych stron

Zrobili operację metodą kanapkową. Pierwszą taką

15-latek od urodzenia miał wypukłą klatkę piersiową. Poznańscy lekarze zaproponowali innowacyjną metodę leczenia. I pomogło
– Str. 4

Były komendant policji szefem Zarządu Dróg Miejskich w Poznaniu. Czy pomoże oczyścić atmosferę?
– Str. 4

Sejm zmienia prawo aborcyjne. Wrócą ustalenia z tzw. kompromisu. A w wielu miastach Polski szykują się demonstracje. Za i przeciw
– Str. 6

FOT.PAWEŁ SUPERNAK

Z naszych stron

Znicze, chryzantemy i inne akcesoria. Sprawdziliśmy „cmentarne trendy"

Marta Jarmuszczak

Przygotowania do Wszystkich Świętych ruszyły pełną parą. Przed największymi cmentarzami w Wielkopolsce już panuje wzmożony ruch. I każdy musi przygotować się na większe wydatki.

- Supermarkety nas wykończą - mówi jedna ze sprzedawczyń przycmentarnego stoiska na Miłostowie w Poznaniu. Sprzedawcy z Junikowa mają jednak inne zdanie, twierdząc, że to właśnie zakupy przy cmentarzu są wygodniejsze. Pojechaliśmy na poznańskie Miłostowo i Junikowo, a na miejscu zapytaliśmy o trendy oraz sprawdziliśmy ceny zniczy, kwiatów i innych akcesoriów, dostępnych na stoiskach.

- W trendach generalnie co roku jest to samo. Dołożone są teraz znicze z brylancikami, ale nic poza tym się nie zmienia. Większość ludzi preferuje standardowe znicze. Im mniej ozdób, tym lepiej. Ponownie - po trzech latach - pojawiły się tzw. kopciuchy czy harcerzyki, czyli otwarte kamionkowe znicze - to bardzo ładnie schodzi. Ludzie wracają do tradycji - tłumaczy Magda, handlarka z Miłostowa.

Rozmówcy zaznaczają też, że ceny nie zmieniły się znacząco w stosunku do ubiegłego roku.

- Ceny są podobne do tych, które obowiązywały wcześniej. W przypadku zniczy i żywych kwiatów jest to często ok. 10 procent podwyżki - mówi Piotr.
– Str. 3

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Odwiedziliśmy stoiska ze zniczami i kwiatami przy poznańskich cmentarzach

Piłka nożna

„Czarne Koty" przy Bułgarskiej. Czy Lech przełamie złą passę w LE?

FOT. ADRIAN DENNIS/AFP/EAST NEWS

Lech Poznań dziś o godz. 18.45 spróbuje przełamać złą passę w Lidze Europy. Na drodze Kolejorza stanie ostatnia drużyna Premier League, Sunderland AFC. Popularne „Czarne Koty" są przed ważnym ligowym spotkaniem z Leeds United, ale to nie znaczy, że do Poznania przyjechały na wycieczkę. Kibice mistrzów Polski liczą na odrodzenie swoich pupili **– Str. 16**

REKLAMA 0011589835

MATERNA FERMA

SKUP ZBÓŻ
ROWNIEŻ MOKRA KUKURYDZA
SOJA • SŁONECZNIK

ERGO-ROL Sp.z o.o.

513 675 365

NASZE ELEWATORY:
Kiełpiny 57 k.Wolsztyna • Bojadła ul.Kolejowa 11e
Marianki 8, Konotop

• MOŻLIWOŚĆ ODBIORU WŁASNYM TRANSPORTEM
• USŁUGA ZBIORU MOKREJ KUKURYDZY
• SZYBKI PRZELEW

AKTUALNE CENY: www.fermamaterna.pl

eprasa.pl 696b2ab60b

POLECAMY

JUTRO: Co zostanie dla nas, gdy oddamy sztucznej inteligencji myśli i uczucia?

22.10.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Filip, Kordian, Marek, Salomea
Telefon alarmowy: 112

GŁOS WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny Leszek Waligóra
Z-ca redaktora naczelnego Monika Kaczyńska
Wydawca Leszek Waligóra, Monika Kaczyńska, Radek Patroniak, Justyna Piasecka-Gabryel

www.gloswielkopolski.pl

Polska Press Makroregion Wielkopolska Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grunwaldzka 19, 60-782 Poznań, tel. 61 869 41 00, 61 860 60 00; redakcja@glos.com
Prezes Makroregionu Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy Agnieszka Perlińska
Druk Polska Press Oddział Poligrafia, 85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o. ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

PBC

©® - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gloswielkopolski.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POZNAŃ

Projektowanie na długie lata. Wkrótce Poznań Design Festival

Maciej Szymkowiak

W tym roku odbędzie się 13. edycja festiwalu, która potrwa od 23 do 29 października. Głównym motywem jest „Długowieczność".

Założeniem organizatorów tegorocznej edycji jest zbadanie, jak projektować przestrzenie publiczne, przedmioty i miasto przyjazne starzeniu się oraz relacjom międzypokoleniowym.

To coroczne wydarzenie, które poświęcone jest architekturze, przestrzeni publicznej i polskiemu wzornictwu. Głównym miejscem prezentacji jest Słodownia w Starym Browarze. Tam zobaczyć można wystawę „Design with Care", wziąć udział w Leśnej Strefie Doświadczenia z przewodniczką (wtorek, 27 października, godz. 17-19.45), odkryć koncepcję sztucznego serca i zobaczyć przedmioty inspirowane japońskim kintsugi (naprawianie pękniętej ceramiki złotem).

Festiwal w Słodowni +3 w Starym Browarze zainauguruje w piątek performans artystyczny „Wielostan" w choreografii Pauliny Wycichowskiej, z muzyką na żywo autorstwa Sabio Janiaka (godz. 19). Zaraz po nim ruszają wernisaże. W sobotę, 24 października eksperci z całego świata wezmą na tapet m.in. słynną ideę miasta 15-minutowego Carlosa Moreno w kontekście starzenia się społeczeństwa i dostępności miejskiej infrastruktury dla każdego. Start o godz. 12.

Udział we wszystkich wydarzeniach jest darmowy. Program: www.poznandesignfestiwal.pl.

REDAKTORZY DYŻURNI

Widziałeś/łaś coś ciekawego? Chcesz tym się z nami podzielić? Zadzwoń do redaktora dyżurnego w wybranym mieście lub wyślij e-mail na wydawca@glos.com
Poznań: Paweł Antuchowski – 61 860 60 82
Piła: Martin Nowak – 797 607 926
Kalisz: Mariusz Kurzajczyk – 502 499 351

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Głos Wielkopolski"

tel. 61 333 22 60
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gloswielkopolski.pl

POGODA

dziś
11°C/5°C

jutro
14°C/4°C

POMNIK POLSKICH OFIAR II WOJNY ŚWIATOWEJ I OKUPACJI NIEMIECKIEJ 1939-1945 W BERLINIE

Niemiecki historyk: pomnik Polaków to za mało

Szymon Paź

– 11 grudnia powinniśmy poznać projekt pomnika polskich ofiar nazizmu, który stanie na przeciw Bundestagu w Berlinie – zapowiada Uwe Neumärker, niemiecki historyk.

FOT. WALDEMAR WYLEGALSKI

Uwe Neumärker gościł w Poznaniu na zaproszenie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Instytutu Zachodniego i Instytutu Pamięci Narodowej. Odwiedził m.in. Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie oraz Muzeum Martyrologii Wielkopolan w Fort VII w Poznaniu

Brak takiego upamiętnienia milionów Polaków wymordowanych przez Niemców w latach 1939-1945 od lat kładzie się cieniem na relacjach polsko-niemieckich, przynajmniej w sferze publicznej.

Zdaniem Uwe Neumärkera, dyrektora Fundacji Pomnika Pomordowanych Żydów Europy, wynika to głównie z niemieckiego podejścia do polityki pamięci, w której od lat skupiano się na internalizacji upamiętnienia ofiar nazizmu. Pierwszym z berlińskich pomników (2005 r.) był poświęcony Żydom z całej Europy, w której jak podkreśla Neumärker, bardzo dużą grupę stanowili polscy Żydzi. Pomniki wzniesiono m.in. dla pomordowanych przez hitlerowców homoseksualistów z całej Europy (2008 r.) czy pomordowanym niepełnosprawnym i osobom chorym psychicznie (2014 r.) – takie mordy Niemcy prowadzili też w Poznaniu i Wielkopolsce, a ofiary spalano m.in. w krematorium na tyłach Pałacu Sztuki (dziś Collegium Anatomicum) przy ul. Śniadeckich w Poznaniu.

– Taka polityka powodowała dyskusje wokół projektu polskiego. Chcemy jednak podkreślić, że Polska ucierpiała szczególnie. Budujemy go, by uznać naszą odpowiedzialność za zbrodnie nazistowskie – mówi Neumärker. Pomnik Polaków ma być pierwszym poświęconym narodowi. – Uważam, że sam pomnik jest niewystarczający, stąd propozycja powołania Domu Polskiego – dodaje i tłumaczy, że nowa instytucja miała by pracować nad dalszą poprawą polsko-niemieckich relacji.

Projektowany pomnik upamiętniających pomordowanych przez Niemców Polaków nie jest pierwszą inicjatywą wspieraną przez rząd federalny Niemiec mającą na celu podkreślenie polskiego cierpienia w trakcie II wojny światowej. W ostatnich latach odsłonięto m.in. pomnik polskich żołnierzy poległych na frontach całej Europy w walce z nazizmem, a w 2025 r. w miejscu, w którym stanie pomnik pomordowanych, odsłonięto pomnik tymczasowy – głaz z tablicą, przy którym odbywają się m.in. uroczystości poświęcone napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę 1 września 1939 r. – Uważam jednak, że to wstyd, że ci Polacy, którzy byli ofiarami i wciąż żyją, nie otrzymają odszkodowania za niemieckie zbrodnie – podkreśla Neumärker.

Na ogłoszony w tym roku konkurs na pomnik pomordowanych przez Niemców Polaków, spłynęło ponad 120 projektów z całego świata, głównie z Polski i Niemiec. Do drugiego etapu jury skierowało 25 z nich. Miejsce wyznaczono wcześniej – na przeciw głównego wejścia do Bundestagu, tuż obok siedziby kanclerza, w miejscu, w którym przed wojną wznosiła się Opera Krolla. Projektanci mają za zadanie nie tylko zaprojektowanie pomnika, ale też towarzyszącej mu wystawy. Środki na budowę wygospodarował rząd federalny, budżet wynosi niecałe 5 milionów euro. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to nowy pomnik powinien zostać odsłonięty w 2029 r.

Międzynarodowe jury, które głosować będzie anonimowo, decyzję podejmie 10-11 grudnia 2026 r. – Oczekiwania, szczególnie po stronie polskiej są bardzo duże – przyznaje. I przypomina, że w tego projektach emocje są tak wielkie, że konieczny bywa więcej niż jeden konkurs. Tak było w przypadku Pomnika Pomordowanych Żydów Europy (konkursy w 1994 i 1997 r.), tak było w Poznaniu z Pomnikiem Wypędzonych Wielkopolan (przy ul. Towarowej). Wybór jury będzie musiał zatwierdzić Bundestag.

Uwe Neumärker przyznaje, że w dobie ożywionych dyskusji politycznych w Niemczech spowodowanej m.in. popularnością partii Alternatywa dla Niemiec, której członkom dość regularnie zdarza się zaprzeczać niemieckim winom z czasów II wojny światowej czy wręcz wychwalać system hitlerowski, wokół polskiego pomnika jest zaskakująco cicho. Jego zdaniem dyskusja może wybuchnąć po upublicznieniu wyników konkursu. Głośniej o pomniku było w Polsce. – Strona polska ciągle narzeka, że to trwa tak długo – mówi z uśmiechem Neumärker.

eprasa.pl 696b2ab60b

WIELKOPOLSKA

• **Telefon** dziennikarza dyżurnego **61 860 60 82**
• **e-mail** redakcyjny **wydawca@glos.com**

POZNAŃ

Znicze solarne nowym trendem cmentarnym

Marta Jarmuszczak

Sprawdziliśmy ceny zniczy, sztucznych kwiatów i chryzantem na stoiskach przy poznańskich cmentarzach.

Akcesoria, takie jak znicze, sztuczne kwiaty, czy wkłady do zniczy w supermarketach, czy innych sklepach można było znaleźć już na kilka miesięcy przed dniem Wszystkich Świętych. Na stoiskach cmentarnych największy ruch zaczyna się w drugiej połowie października, a jak - jak mówi nam Magda, prowadząca stoisko na poznańskim Miłostowie - najwięcej klientów decyduje się na zakupy w ostatnim tygodniu przed 1 listopada.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

Czy chryzantemy kupione teraz wytrwają do 1 listopada?

Znicze solarne nowym cmentarnym trendem

Co trenduje? Tu zdania handlarzy są podzielone.

- W trendach generalnie co roku jest to samo. Dołożone są teraz znicze z brylancikami, ale nic poza tym się nie zmienia. Większość ludzi preferuje standardowe znicze. Czym mniej ozdób, tym lepiej. Ponownie - po trzech latach - pojawiły się tzw. kopciuchy czy harcerzyki, czyli otwarte kamionkowe znicze - to bardzo ładnie schodzi. Ludzie wracają do tradycji - tłumaczy Magda, handlarka z Miłostowa.

Nasza rozmówczyni zaznacza też, że klienci raczej wybierają sztuczne kwiaty, które mogą zdobić groby o wiele dłużej niż chryzantemy. Inaczej na sprawę zapatruje się Maria, handlarka z Junikowa.

- W ciągu roku zazwyczaj wybiera się sztuczne kwiaty, ale na tę jedną okazję, czyli Wszystkich Świętych, raczej kupowane są żywe kompozycje - mówi Maria.

Niektóre kompozycje ze sztucznych kwiatów można kupić za 25 zł, a inne nawet za ponad 100. Wszystko zależy od wielkości wiązanki. Ceny chryzantem natomiast zazwyczaj wahają się od kilkunastu do 30 złotych.

Piotr, który ma swoje stoisko przy miłostowskim cmentarzu zwrócił uwagę na nowość, jaką są znicze solarne. Można je kupić w cenie ok. 50 zł wzwyż. Trend ten potwierdzają dwie pozostałe rozmówczynie.

- Wprowadzane są nowe znicze - solarne. Ludzie się powoli do nich przyzwyczajają, ponieważ - choć jest to droga sprawa, bo koszt wynosi od 50 do nawet 150 zł - wystarczą na bardzo długo - mówi Piotr.

Tradycyjne znicze można za to kupić nawet za 10 złotych, a włady do nich są jeszcze tańsze.

Rozmówcy zaznaczają też, że ceny nie zmieniły się znacząco w stosunku do ubiegłego roku.

- Ceny są podobne. W przypadku zniczy i żywych kwiatów jest to często ok. 10 proc. podwyżki - mówi Piotr.

Magda z Miłostowa dodaje jednak, że ludzie wybierają często to, co tanie, a najtaniej znicze można kupić w supermarketach.

- Markety robią swoje. My praktycznie obijamy się o ziemię. Supermarkety nas wykończą - mówi.

Inaczej zapatruje się na to Maria, która sprzedaje akcesoria cmentarne na Junikowie.

- U nas to nie jest odczuwalne. Jeśli ktoś stawia na wygodę, to kupi wszystko na miejscu i nie musi jeździć z siatkami - tłumaczy nam rozmówczyni.

MATERIAŁ INFORMACYJNY PGE

0111596458

Energetyka na miarę nowych wyzwań. PGE aktualizuje strategię do 2035 roku

210 mld zł na inwestycje, rozwój energetyki wiatrowej, magazynów energii i nowoczesnych sieci, a także większy udział polskich firm w realizacji projektów. PGE przedstawiła w Gdańsku zaktualizowaną strategię do 2035 roku pod hasłem „Energia cyfrowej przyszłości".

Aktualizacja strategii PGE jest odpowiedzią na zmiany, które wykraczają daleko poza samą energetykę. Rozwój sztucznej inteligencji, cyfryzacja przemysłu i coraz większa zależność gospodarki od nowych technologii sprawiają, że dostęp do niezawodnych dostaw energii nabiera szczególnego znaczenia. Jednocześnie napięcia geopolityczne, zmienne ceny surowców i niepewność na światowych rynkach wymagają od firm energetycznych większej elastyczności. Dlatego PGE zamierza nie tylko inwestować w nowe źródła energii, ale również lepiej wykorzystywać już posiadaną infrastrukturę i sprawniej reagować na potrzeby rynku.

– Energetyka nie jest samotną wyspą i nie działa w próżni. Jest silnie związana z gospodarką, z geopolityką i codziennym życiem milionów Polaków. Dlatego nasza strategia musi to uwzględniać – mówił Dariusz Lubera, prezes zarządu PGE.

Miliardy na nowe inwestycje

Jednym z najważniejszych elementów planu PGE jest rozbudowa i modernizacja sieci energetycznych, na którą Grupa przeznaczy 70 mld zł. Do 2035 roku PGE chce stworzyć warunki do przyłączenia nowych odbiorców o łącznej mocy 12 GW oraz kolejnych instalacji OZE o mocy 11 GW.

Równolegle PGE zamierza rozwijać produkcję energii ze źródeł odnawialnych, przede wszystkim z farm wiatrowych na Bałtyku i na lądzie. Wraz z magazynami energii inwestycje w ten obszar mają pochłonąć około 80 mld zł.

– Będziemy inwestowali w odnawialne źródła zarówno na morzu, jak i na lądzie, magazyny energii, które w połączeniu z nowoczesnymi mocami gazowymi zagwarantują elastyczność, ale także bilansowanie systemu – mówił podczas prezentacji strategii Marcin Laskowski, wiceprezes zarządu PGE ds. Regulacji.

W ten sposób Grupa chce zapewnić stabilne dostawy energii również wtedy, gdy warunki pogodowe ograniczają produkcję z farm wiatrowych i instalacji fotowoltaicznych.

– Planowane przez PGE inwestycje będą miały bezpośredni wpływ na wynik EBITDA. Zgodnie z założeniami strategii w 2035 roku przekroczy on 30 mld złotych – to ponad 2 razy więcej niż wynik z 2025 roku, gdy EBITDA wyniosła 13 mld – podsumował Przemysław Jastrzębski, wiceprezes zarządu PGE ds. Finansowych.

Energia dla polskiej gospodarki cyfrowej

PGE planuje także przeznaczyć około 6 mld zł na przedsięwzięcia wykraczające poza tradycyjną energetykę, w tym centra danych, nowoczesne usługi energetyczne i tworzenie stref przemysłowych.

– Dziś o sukcesie nie decyduje wyłącznie skala inwestycji czy wzrost mocy wytwórczych, ale także ich rentowność, maksymalne wykorzystanie potencjału energii odnawialnej oraz odporność na zmieniające się warunki rynkowe i geopolityczne. Dlatego stawiamy na efektywność, rozwijamy nowe obszary działalności i koncentrujemy się na projektach, które jednocześnie wzmacniają bezpieczeństwo energetyczne Polski, wspierają rozwój gospodarki i polskich przedsiębiorstw, a także budują wartość dla akcjonariuszy – tłumaczy Dariusz Lubera.

PGE Baltica przenosi siedzibę do Gdańska

Rozwój nowych obszarów działalności nie oznacza jednak, że PGE zamierza odchodzić od swoich największych inwestycji energetycznych. Przeciwnie, jednym z najważniejszych kierunków pozostaje budowa morskich farm wiatrowych na Bałtyku. Podczas konferencji ogłoszono również przeniesienie do Gdańska siedziby PGE Baltica, spółki odpowiedzialnej za rozwój morskiej energetyki wiatrowej.

– Otwieramy nowy rozdział w historii PGE Baltica, przenosząc naszą siedzibę do Gdańska. To potwierdzenie naszego trwałego związku z Pomorzem, gdzie koncentruje się rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Grupie PGE. Wierzymy, że ten krok stanie się kolejnym impulsem do tworzenia nowych wartości i dalszego rozwoju morskiej energetyki wiatrowej w Polsce – wyjaśnia Piotr Dziubałtowski, wiceprezes zarządu PGE ds. Wsparcia i Rozwoju.

Szansa dla polskich firm

Transformacja energetyczna ma być również impulsem dla polskiej gospodarki. PGE zakłada, że udział krajowych przedsiębiorstw i dostawców w całym cyklu życia realizowanych inwestycji przekroczy 65 proc.

– Jako Grupa PGE możemy stanowić ważny impuls rozwojowy transformacji energetycznej jako pracodawca, inwestor i partner biznesowy – podkreślała Katarzyna Rozenfeld, wiceprezeska zarządu PGE ds. Operacyjnych.

Oznacza to szansę na wieloletnie zamówienia dla polskich producentów, firm budowlanych, dostawców technologii i przedsiębiorstw świadczących specjalistyczne usługi. Grupa chce zwiększać udział rodzimych przedsiębiorstw także w projektach, które dotychczas wymagały szerokiej współpracy z zagranicznymi wykonawcami.

eprasa.pl 696b2ab60b

POZNAŃ

Były komendant policji nowym szefem ZDM w Poznaniu

Justyna Piasecka-Gabryel

Nowym dyrektorem ZDM w Poznaniu został Maciej Nestoruk, były komendant policji.

Informację o rozstrzygnięciu konkursu opublikował we wtorek urząd miasta.

– Kandydat, w najwyższym stopniu spośród pozostałych kandydatów, spełnia wymagania określone dla tego stanowiska pracy – czytamy w oficjalnym komunikacie.

Maciej Nestoruk jest byłym policjantem. W latach 2016-2018 pełnił funkcję komendanta miejskiego policji w Poznaniu. Po zakończeniu pracy w stolicy Wielkopolski przeniósł się do Komendy Głównej Policji w Warszawie.

Teraz ma pokierować miejską jednostką odpowiedzialną m.in. za utrzymanie i remonty poznańskich ulic, organizację ruchu oraz funkcjonowanie strefy płatnego parkowania.

REKLAMA 0011601512

OBWIESZCZENIE STAROSTY POZNAŃSKIEGO

z dnia 20 października 2026 r.

Działając na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11d ust. 5 i ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2024 r. poz. 311 t.j.), oraz na podstawie art. 49 i art. 61 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691 t.j.)

zawiadamiam

że na wniosek Pana Marcina Matysika Pełnomocnika Burmistrza Gminy Kostrzyn dnia 28.08.2026 r. (data wpływu), uzupełniony w dniu 13.10.2026 r. (data wpływu) i 15.10.2026 r. (data wpływu), zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na rozbudowie ulicy Półwiejskiej (odc. ul. Okrężna – ul. Graniczna) (znak sprawy: WD.6740.57.2026.ST).

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek powstałych po podziale;
- pogrubionym drukiem zaznaczono działki niezbędne dla realizacji inwestycji.

Objęte projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. **28**, 39/1 (**39/3**, 39/4), 39/2 (**39/7**, 39/8), 29 (**29/1**, 29/2), 27/4 (**27/10**, 27/11), 40 (**40/1,** 40/2)
ark. 6, dz. o nr ewid. 177/2 (**177/5**, 177/6)

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa sieci uzbrojenia terenu i w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. 40 (40/1, **40/2**), **15, 2/17, 2/36, 2381**
ark. 6, dz. o nr ewid. **179/3, 179/4, 179/5**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona przebudowa innych dróg publicznych - drogi gminne: nr 328101P (ul. Okrężna), 328129P (ul. Zbożowa), 328110P (ul. Rolna), 328044P (ul. Półwiejska), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. **47/2, 15, 28**
ark. 6, dz. o nr ewid. **192/2**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/ przebudowa urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych (likwidacja i wykonanie nowego wylotu kanalizacji deszczowej, przebudowa fragmentu rowu melioracyjnego), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. **41**
ark. 6, dz. o nr ewid. **178**

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona budowa/przebudowa zjazdów (poza liniami rozgraniczającymi dróg), w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. 40 (40/1, **40/2**), **2/17, 2/36, 2381**
ark. 6, dz. o nr ewid. **179/4,** 177/2 (177/5, **177/6**)

Postępowaniem w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji objęte są również nieruchomości, lub ich części, na których zostanie przeprowadzona rozbiórka istniejących obiektów budowlanych (poza liniami rozgraniczającymi) – likwidacja istniejącego rowu przydrożnego, w przypadku których **nie** następuje zmiana właściciela:
Gmina Kostrzyn
Jednostka ewidencyjna: 302108_4, Kostrzyn - miasto
Obręb: 0001 Kostrzyn
ark. 1, dz. o nr ewid. **3**

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej będzie zatwierdzać projekt zagospodarowania terenu i projekt architektoniczno-budowlany i zatwierdzać podział nieruchomości.

Z dniem zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W związku z powyższym informuję, że zgodnie z art.49 k.p.a., zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia **22.10.2026 r**., tj. od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Poznaniu, urzędu gminy właściwego ze względu na przebieg drogi oraz w urzędowym publikatorze teleinformatycznym – Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów oraz w prasie lokalnej.

W toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić Starostę Poznańskiego o każdej zmianie swojego adresu. Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Dróg i Gospodarki Przestrzennej Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań (IV piętro, pokój 406, tel. 61 84 10 796), w godzinach pracy Urzędu.

Z aktami sprawy można zapoznać się po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia wizyty: telefonicznie lub za pośrednictwem e-mail: zrid@powiat.poznan.pl. Ewentualne wnioski, uwagi można składać w Kancelarii Starostwa Powiatowego w Poznaniu, pocztą tradycyjną bądź elektronicznie za pośrednictwem e-doręczeń do dnia **6.11.2026 r**.

ZDROWIE

Dostał niezwykły prezent na urodziny

Sylwia Rycharska

W swoje 15. urodziny Vladislav trafił do szpitala przy Lutyckiej. Dzień później przeszedł operację korekcji tzw. kurzej klatki piersiowej. Zabieg przeprowadził torakochirurg dr Bartłomiej Gałęcki. Była to pierwsza tego typu operacja w Wielkopolsce, wykonana metodą kanapkową.

FOT. ROBERT WOŹNIAK

15-letni Vladislav z mamą Iryną i dr. Bartłomiejem Gałęckim ze szpitala przy Lutyckiej w Poznaniu

Chłopak od urodzenia miał wypukłą klatkę piersiową. Z wiekiem wada stawała się coraz bardziej widoczna i uciążliwa. W okresie dojrzewania zaczęła też wpływać na jego codzienne życie.

Wstydził się wyglądu klatki piersiowej i unikał sytuacji, w których musiał ją odsłaniać. Niechętnie chodził też na basen. – Zawsze zasłaniał klatkę rękami. Mówiłam mu, że nie ma się czego wstydzić – opowiada Iryna Ovcharenko, mama Vladislava.

Wcześniej chłopak próbował innych sposobów leczenia. Rodzina zamówiła specjalny gorset, jednak jego noszenie było dla nastolatka zbyt uciążliwe i nie przyniosło oczekiwanych efektów. Poza tym miał zalecone pływanie i ćwiczenia. Nastolatek trenował koszykówkę, ale wada nie ustępowała.

Pogłębiająca się wada mogła powodować również bóle mięśni, między innymi w okolicy pleców.

Rodzina mieszka w Wałbrzychu. Do Poznania trafiła dzięki lekarce, do której Vladislav zgłosił się z powodu nawracających infekcji. Podczas wizyty pediatra zauważyła deformację klatki piersiowej. Ponieważ znała dr. Gałęckiego jeszcze ze studiów sprzed 20 lat, podpowiedziała rodzinie konsultację w poznańskim szpitalu.

Po konsultacji w Poznaniu został zakwalifikowany do leczenia operacyjnego. Do szpitala został przyjęty 14 października, w dniu urodzin, a dzień później przeszedł operację.

– Najlepszy prezent na piętnaste urodziny dostał od doktora – mówi mama chłopca.

Klatka kurza to deformacja polegająca na nadmiernym uwypukleniu mostka i przylegających do niego części żeber. Wada może być wrodzona lub nabyta, a jej rozwój może mieć również podłoże genetyczne. Często staje się bardziej widoczna w okresie dojrzewania.

– Klatkę kurzą najlepiej operować w okresie dojrzewania, ponieważ mamy wtedy czas na prawidłowe modelowanie tej klatki – wyjaśnia dr Bartłomiej Gałęcki.

W poznańskim szpitalu zastosowano metodę Abramsona (ang. sandwich technique), określaną również metodą kanapkową. Polega ona na umieszczeniu specjalnych płytek po obu stronach mostka, tak aby stopniowo modelowały jego kształt.

W przypadku Vladislava lekarz umieścił dwie płytki pod mostkiem, a trzecią nad nim, pod warstwą skóry i mięśni. Elementy połączono za pomocą specjalnych mocowań. Dzięki temu możliwe było dociśnięcie i skorygowanie wypukłości.

Efekt korekcji jest widoczny bezpośrednio po zabiegu. Płytki pozostają w ciele pacjenta przez około trzy lata, a następnie są usuwane.

– To pierwsza korekcja klatki kurzej wykonana tą metodą w województwie wielkopolskim – podkreśla dr Gałęcki.

Jedną z najważniejszych zalet metody Abramsona jest ograniczenie rozległości operacji. Wcześniej korekcję klatki kurzej wykonywano między innymi metodą Ravitcha. Wymaga ona przecięcia mostka lub chrząstek żebrowych i ich odpowiedniego ukształtowania.

Taka operacja wiąże się z większą ingerencją w tkanki i ryzykiem krwawienia. Pozostawia również bliznę na środku klatki piersiowej.

W metodzie kanapkowej płytki wprowadzane są natomiast pod kontrolą kamery, a ich odpowiednie wyprofilowanie umożliwia skorygowanie deformacji bez klasycznego otwierania klatki piersiowej.

W przypadku nastoletnich pacjentów znaczenie ma nie tylko efekt medyczny, ale również wygląd klatki piersiowej i związany z nim komfort psychiczny. Jak wyjaśnia dr Gałęcki, wada może wpływać na relacje z rówieśnikami, aktywność fizyczną i samoocenę.

Podczas zabiegu lekarze zastosowali również krioanalgezję, czyli zamrażanie nerwów odpowiedzialnych za przewodzenie bólu. Jak wyjaśnia dr Gałęcki, metoda ta ułatwia szybszy powrót do aktywności, skracając pobyt w szpitalu nawet o połowę.

Przez pierwsze tygodnie pacjent powinien oszczędzać się i unikać nadmiernego dźwigania. Lekarz odradza również ćwiczenia siłowe na siłowni przez cały okres, w którym płytki pozostają w ciele.

Po około dwóch miesiącach, zależnie od przebiegu rekonwalescencji i zaleceń lekarskich, możliwy jest stopniowy powrót do takich aktywności jak pływanie, jazda na rowerze czy gra w piłkę.

Vladislav będzie pozostawał pod kontrolą poznańskich specjalistów. Pierwsza wizyta kontrolna została zaplanowana po miesiącu, kolejna po trzech miesiącach, a następne co pół roku, aż do usunięcia płytek.

eprasa.pl 696b2ab60b

PRZED POZNAŃ GAME ARENA

Poznańskie Muzeum Gier i Komputerów. Tu można dosłownie przenieść się do czasów dyskietek

Maciej Szymkowiak

Ponad 200 eksponatów, komputery z lat 80., kultowe konsole, rzadkie polskie urządzenia z czasów PRL-u i automaty arcade, które nadal działają. Taki widok przywitał nas w Poznańskich Muzeum Gier i Komputerów.

FOT. ŁUKASZ GDAK

Jednym z pierwszych przystanków wystawy jest pierwsza generacja urządzeń do gier, zarówno konsol, jak i komputerów

Historia gier komputerowych to oczywiście opowieść o kolejnych generacjach konsol i coraz bardziej realistycznej grafice, która wciąga kolejne pokolenia graczy. Niemniej historia wielu urządzeń, to dla mnie i wielu osób wspomnienie pierwszego kontaktu z cyfrową rozrywką, gdy na zewnątrz jeszcze grało się w berka, lub spotykało pod trzepakiem, bez wszechobecnych dzisiaj smartfonów.

Ponad 200 eksponatów w jednym miejscu

Do Poznańskiego Muzeum Gier i Komputerów wchodzimy przy słynnym deptaku, czyli przy ul. Półwiejskiej 45. Po dotarciu na pierwsze piętro, odkrywamy kolekcję obejmującą ponad 200 eksponatów, z tych ok. 45 przygotowanych do grania. Na wielu stanowiskach można usiąść, włączyć sprzęt i przekonać się, jak działały dawne komputery oraz konsole. Dla niektórych: powrót do przeszłości. Dla młodzieży relikt przeszłości nasuwający pytanie: „to tak kiedyś żyliście?".

- Odwiedzający są w różnym wieku. Młodych ludzi interesują pierwsze komputery, na przykład IBM 5150. Zdarza się, że osoby w wieku 12-14 lat spędzają przy nich nawet dwie godziny lub więcej. Z kolei osoby, które pamiętają dawne komputery, chętnie wracają do sprzętów takich jak Commodore 64 i również potrafią spędzić przy nich sporo czasu - opowiada oprowadzający nas po muzeum Cyryl Pylchanka.

Niedługo startuje Poznań Game Arena

Wydarzenie na Międzynarodowych Targach Poznańskich kuszą nowinkami technologicznymi i najnowszymi produkcjami gier wideo. Impreza rozpocznie się w piątek i potrwa do niedzieli, przyciągając graczy z całego kraju. Z kolei do Poznańskiego Muzeum Gier i Komputerów wpaść można przy okazji, aby zobaczyć, jak wyglądała cyfrowa rozrywka, zanim stała się tak popularna i przede wszystkim innowacyjna technologicznie.

Szczególną częścią kolekcji jest gablota poświęcona polskim konsolom z okresu PRL-u. Jednym z najciekawszych eksponatów jest Tele-Set GTV 1881, uznawany za pierwszą polską konsolę do gier. Produkowano ją w Gdańsku w zakładach Unimor. Urządzenie nie było przeznaczone do zwykłej sprzedaży indywidualnym odbiorcom. Produkowano je przede wszystkim z myślą o domach kultury, świetlicach i innych instytucjach państwowych. Konsolę podłączano do telewizora, a jedną z dostępnych rozrywek był Paletka. W muzeum sprzęt można zobaczyć obok czarno-białego telewizora marki Uran.

- Powstało ich bardzo niewiele, około 1300 egzemplarzy. Dlatego jest to prawdopodobnie jeden z najrzadszych eksponatów w muzeum - wyjaśnia Roman Korziuk, właściciel. - Wśród komputerów znajdujących się w muzeum szczególną uwagę zwraca Commodore VIC-20. To urządzenie z początku lat 80. Pierwszy komputer, którego cena spadła poniżej 100 dolarów.

Wstęp do muzeum jest płatny. Bilet normalny kosztuje 40 zł.

AUTOREKLAMA 0511577038

SPORTOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA
2. BIEG DLA JAJ
ZAPOBIEGAJ ZAMIAST LECZYĆ
ZAPISZ SIĘ NA: gloswielkopolski.pl/biegdlajaj
22.11.2026
POZNAŃ, ul. Wiankowa 3 (NAD JEZIOREM MALTA)
Miasteczko biegowe przy trybunach
BIEG GŁÓWNY (18 lat+) 5,4 km
BIEG DLA DZIECI (6-12 lat) 400 i 800 m
MARSZOBIEG (13 lat+) 2,5 km

ORGANIZATOR: GŁOS WIELKOPOLSKI
SPONSOR STRATEGICZNY: Enea
PARTNER GŁÓWNY: WIELKOPOLSKA; SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
PARTNER BIURA ZAWODÓW: Galeria Pestka
PATRONAT HONOROWY: Minister Zdrowia Patronat Honorowy; wielkopolskie centrum onkologii
PARTNERZY: POWIAT POZNAŃSKI; affidea; Diagnostyka+; ElektRa od zawsze z prądem; BIOFARM Człowiek jest w centrum naszych starań; AGROBEX; Farmapol; PentaHospitals
PATRONAT MEDIALNY: TVP3 POZNAŃ; RADIO POZNAŃ

eprasa.pl 696b2ab60b

FOKUS

• **66,5 proc. Polaków** krytycznie ocenia politykę prezydenta USA Donalda Trumpa z perspektywy interesów Polski – sondaż

SEJM

Sejm zdecydował w sprawie dwóch projektów dotyczących aborcji

Sejm uchwalił nowelizację Kodeksu karnego dotyczącą częściowej dekryminalizacji aborcji. Przyjęto także ustawę dopuszczającą aborcję w przypadku ciężkiej wady płodu

oprac. Anna Nagel

Za głosowało 217 posłów, przeciw było 213, a trzy osoby wstrzymały się od głosu. Teraz nowelizacja trafi do Senatu.

Nowelizację poparli wszyscy głosujący posłowie klubu Koalicji Obywatelskiej (152), Lewicy (21), Centrum (14) i koła poselskiego Razem (4). Za głosowało również 10 posłów PSL-TD, 12 posłów Polski 2050 i czworo posłów niezrzeszonych: Marcin Józefaciuk, Paulina Matysiak, Joanna Mucha i Tomasz Zimoch.

Przeciwko zagłosowali wszyscy głosujący członkowie klubu PiS (137), Rozwoju Plus (38), Konfederacji (15), Demokracji (4), Konfederacji KP (3) oraz jeden poseł niezrzeszony – Janusz Kowalski. Głos przeciwko oddało także 14 posłów PSL-TD, w tym: Władysław Kosiniak-Kamysz, Dariusz Klimczak, Marek Biernacki i Marek Sawicki. Henryk Smolarz i Piotr Zgorzelski z PSL-TD wstrzymali się od głosu. Przeciwny uchwaleniu noweli był również Szymon Hołownia z Polski 2050, a inny członek tego klubu, Adam Gomoła, wstrzymał się od głosu.

Wcześniej posłowie nie poparli wniosku o odrzucenie projektu nowelizacji Kodeksu karnego. Wniosek złożyły Konfederacja i koło Demokracja Bezpośrednia.

FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Posłowie zagłosowali za częściową dekryminalizacją aborcji. Za było 217 posłów, przeciw 213, trzy osoby się wstrzymały

Projekt nowelizacji Kodeksu karnego w lipcu 2024 r. złożyli posłowie Lewicy i Koalicji Obywatelskiej. Nowela dotyczy częściowej dekryminalizacji aborcji za zgodą kobiety z naruszeniem przepisów ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży oraz dekryminalizacji pomocy w samodzielnej aborcji.

Regulacja zakłada m.in.: uchylenie art. 152 par. 1, zgodnie z którym przerwanie za zgodą kobiety jej ciąży z naruszeniem przepisów ustawy o planowaniu rodziny zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 3; uchylenie art. 152 par. 2, zgodnie z którym tej samej karze podlega osoba, która udziela kobiecie ciężarnej pomocy w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ww. ustawy (pomocnictwo) lub ją do tego nakłania; dodanie w art. 152 par. 4, zgodnie z którym nie popełnia przestępstwa lekarz, pielęgniarka lub położna, jeżeli przerwanie ciąży jest następstwem zastosowania procedury medycznej potrzebnej do uchylenia niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu lub życiu kobiety ciężarnej lub gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkich i nieodwracalnych wad płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu.

Było to kolejne głosowanie dot. dekryminalizacji aborcji w tej kadencji Sejmu. W lipcu 2024 r. zabrakło większości do przyjęcia przepisów w tej sprawie.

Sejm głosował także ws. możliwości przeprowadzenia aborcji w przypadku ciężkiej wady płodu. Trybunał Konstytucyjny sześć lat temu uznał tę przesłankę za niekonstytucyjną.

Za uchwaleniem ustawy głosowało 233 posłów, przeciw było 203, a 1 wstrzymał się od głosu.

Zgodnie z obecnymi przepisami usunięcie ciąży jest w Polsce możliwe w dwóch przypadkach: kiedy stanowi ona zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety (nie ma tu ograniczeń dotyczących wieku płodu) lub gdy jest następstwem czynu zabronionego (do 12. tygodnia ciąży).

Dokonanie aborcji z powodu ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu jest niemożliwe od stycznia 2021 r., kiedy to został opublikowany wyrok TK. Trybunał uznał tę przesłankę za niekonstytucyjną, czego efektem była fala protestów w całym kraju. **PAP**

WSPÓŁPRACA

Premier Tusk z wizytą w Indiach i Wietnamie

oprac. Anna Nagel

Premier Donald Tusk udał się wczoraj do Indii i Wietnamu. W Indiach towarzyszyć mu będzie m.in. minister finansów i gospodarki Andrzej Domański.

– Minister Domański zapewnił mnie, że ma bardzo ambitny plan, ambitny i realistyczny, żeby do 2030 roku podwoić wymianę handlową z Indiami i żeby ona była bardziej ekwiwalentna – powiedział Tusk przed wylotem.

Domański przekazał, że wymiana handlowa między Polską a Indiami „to trochę ponad 6 mld dolarów". – Chcemy, aby ta wymiana była bardziej zrównoważona, nie jest tajemnicą, że notujemy pokaźny deficyt w wymianie handlowej z Indiami – dodał. Jak mówił, stąd m.in. ta misja gospodarcza, w której leci niemal 100 polskich spółek, „z sektorów związanych z rolnictwem, przetwórstwem rolnym, ale również z tymi najbardziej zaawansowanymi sektorami gospodarki: informatyka, sektor kosmiczny, sektor zbrojeniowy". **PAP**

WARSZAWA

Radny Lwowa na liście osób niepożądanych

oprac. Anna Nagel

Wicepremier, szef MSZ Radosław Sikorski podpisał wniosek o wpisanie na listę osób niepożądanych w Polsce radnego Lwowa Swiatosława Szeremety.

Lwowska Rada Obwodowa ogłosiła 2027 rokiem Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA), jej dowódcy Romana Szuchewycza oraz działacza Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN) Ołeha Olżycza. Decyzja ta zapadła we wtorek na plenarnym posiedzeniu Lwowskiej Rady Obwodowej, która jest odpowiednikiem polskiego sejmiku wojewódzkiego. O uchwale poinformowano wówczas na oficjalnej stronie internetowej Rady.

Wiceszef MSZ Marcin Bosacki powiedział wczoraj, że strona polska ma zapewnienie od współpracowników prezydenta Ukrainy Wołodymyra Zełenskiego, że decyzja Lwowskiej Rady Obwodowej o ustanowieniu roku 2027 rokiem Romana Szuchewycza nie wejdzie w życie. **PAP**

KRÓTKO

Piotrków Trybunalski

Osiem lat więzienia dla sprawcy wypadku na A1

Na osiem lat więzienia skazał Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim Sebastiana M., sprawcę wypadku na autostradzie A1. Trzy lata temu zginęła w nim trzyosobowa rodzina. To najwyższa kara przewidziana w Kodeksie karnym za zarzucany mu czyn. Sebastian M. musi też wypłacić zadośćuczynienia dla rodziny zmarłych w wypadku – po 500 tys. zł każdemu z rodziców zmarłych oraz bratu jednej z ofiar. W sumie to 2,5 mln zł. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 15 lat. PAP

Częstochowa

Za rozbój z użyciem noża dostał 4,5 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie skazał na 4,5 roku pozbawienia wolności Adriana D., oskarżonego o rozbój z użyciem noża i w kamuflażu w postaci maski karnawałowej. Adrian D. 6 czerwca 2026 r. wszedł do sklepu przy ul. Szymanowskiego w centrum Częstochowy w masce karnawałowej. Przyłożył klientowi nóż do szyi, a od kasjerki zażądał pieniędzy. Gdy odmówiła, próbował zabrać pieniądze z kasy, lecz nie udało mu się otworzyć kasetki. Wtedy skradł 4 butelki wódki i uciekł. PAP

Warszawa

Planował zabójstwa wielu osób. Został zatrzymany

Policjanci z Woli zatrzymali 16-latka, który „miał przygotowywać się do zabójstwa wielu osób". Funkcjonariusze znaleźli w jego mieszkaniu niebezpieczne przedmioty, m.in. maczety, noże, miotacze gazu oraz pałki teleskopowe. Decyzją sądu rodzinnego nastolatek trafił na trzy miesiące do ośrodka wychowawczego. PAP

FOT. DARIUSZ BLOCH

Centrum Walki z Dezinformacją (CWD) ma koordynować działania państwa przeciw kampaniom dezinformacyjnym, przede wszystkim ze strony Rosji

PAWEŁ OLSZEWSKI,
szef Centrum i wiceminister cyfryzacji

eprasa.pl 696b2ab60b

PUTIN-WITKOFF

Trójstronne spotkanie w Chinach. Padła propozycja

oprac. Anna Nagel

Wczoraj w Petersburgu, podczas rozmów z amerykańskim wysłannikiem Steve'em Witkoffem, Władimir Putin zaproponował spotkanie z prezydentem USA Donaldem Trumpem w Chinach. Władimir Putin poinformował też o uwolnieniu 74-letniego Amerykanina Stephena Hubbarda.

Rosyjski przywódca podziękował Donaldowi Trumpowi za zaangażowanie w działania na rzecz zakończenia wojny w Ukrainie i zaproponował rozmowy o przywróceniu współpracy gospodarczej między Moskwą a Waszyngtonem.

Trójstronne spotkanie?

Kreml już wcześniej sygnalizował możliwość zorganizowania trójstronnego spotkania Putina, Trumpa i przywódcy Chin Xi Jinpinga podczas szczytu Wspólnoty Gospodarczej Azji i Pacyfiku (APEC), który odbędzie się w przyszłym miesiącu w Chinach.

Według rosyjskich mediów, na które powołał się Reuters, Witkoff oświadczył, że istnieją podstawy do zawieszenia broni w Ukrainie, i wyraził nadzieję, że Putin rozważy wznowienie trójstronnych negocjacji Rosji, USA oraz Ukrainy. Kreml zapowiedział z kolei, że Rosja przeanalizuje amerykańskie propozycje, zaznaczając jednak, że wiele zależy od Ukrainy.

Uwolnienie Stephena Hubbarda

Podczas spotkania Putin poinformował, że Stephen Hubbard został uwolniony i przebywa na lotnisku Pułkowo w Petersburgu. Emerytowany nauczyciel z amerykańskiego stanu Michigan został zatrzymany w kwietniu 2022 r. w ukraińskim Iziumie, a w październiku 2024 r. skazany na blisko siedem lat więzienia za udział w walkach po stronie Ukrainy jako najemnik.

Jak przypomniał Reuters, według rosyjskich mediów państwowych Hubbard przyznał się do winy. Jego amerykański prawnik Martin De Luca przekazał jednak, że mężczyzna zaprzeczał zarzutom i utrzymywał, iż nie należał do żadnej jednostki wojskowej. Administracja poprzedniego prezydenta USA Joe Bidena oficjalnie uznała go za osobę bezprawnie zatrzymaną. Jak zaznaczył Reuters, w chwili uwolnienia Hubbard był jedynym Amerykaninem przetrzymywanym w Rosji, któremu Waszyngton przyznał taki status. „Stephen jest w drodze do domu i wkrótce spotka się z rodziną. Stany Zjednoczone, z szacunku dla prezydenta Trumpa, nie musiały niczego oferować w zamian, co jest bezprecedensową sytuacją w przypadku Rosji. Do uwolnienia nie była potrzebna żadna »wymiana«" – napisał amerykański prezydent.

FOT. PAP/EPA

Prezydent Rosji Władimir Putin spotyka się ze specjalnym wysłannikiem USA Stevem Witkoffem w Sankt Petersburgu

Wcześniej były rozmowy z Żełenskiem

We wtorek Witkoff uczestniczył w Oslo w rozmowach z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim, przywódcami Finlandii i Norwegii oraz przedstawicielami Unii Europejskiej i NATO. Negocjacje dotyczyły m.in. gwarancji bezpieczeństwa dla Ukrainy, planu jej powojennej odbudowy gospodarczej oraz przyszłej architektury bezpieczeństwa w Europie.

Wczorajsze spotkanie w Petersburgu było dziewiątą bezpośrednią rozmową Witkoffa z Putinem. **PAP**

FRANCJA

Francuzi protestują przeciw wyższym kosztom życia. Będą kolejne demonstracje

oprac. Jan Nowaczyk

Inicjatorzy sobotnich protestów we Francji przeciwko rosnącym kosztom życia potwierdzili wczoraj, że kolejna demonstracja w Paryżu odbędzie się 24 października.

FOT. PAP/EPA

Prezydent Macron uznał zamieszki z soboty za niedopuszczalne

Benjamin Ball, przedstawiciel grupy koordynującej protesty, powiadomił, że data 24 października zostaje utrzymana, a pochód z placu Bastylii został zgłoszony prefekturze policji. – Będzie to dzień akcji na dużą skalę, wszystkie sektory zaczynają do niej nawoływać – powiedział Ball w telewizji France 2.

Oddział CGT – jednego z głównych związków zawodowych – potwierdził ze swojej strony, że zgłosił demonstrację w dniu 24 października, choć na nieco innej trasie.

Strajki w całym kraju 5 listopada

Ogółem związki zawodowe wciąż podtrzymują swoją datę demonstracji i strajków w całym kraju – 5 listopada. Szefowa związków zawodowych CFDT, Marylise Leon, powiedziała we wtorek, że teraz piłka jest „po stronie rządu", który powinien udzielić „konkretnych odpowiedzi" na postulaty licealistów i pracowników.

Z przedstawicielami pięciu głównych central związkowych spotkał się wczoraj rano premier Sebastien Lecornu. Szef rządu chciał omówić ze związkowcami „środki i sposoby gwarantujące niezbędną wolność demonstracji". W spotkaniu wziął udział minister spraw wewnętrznych Laurent Nunez.

Demonstracje przerodziły się w zamieszki

W minioną sobotę, 17 października, demonstracje w całej Francji, zwołane w proteście przeciwko rosnącym kosztom życia, przerodziły się w zamieszki. Ich sprawcy atakowali budynki publiczne, plądrowali sklepy i punkty handlowe. Do starć z policją i prób grabieży doszło następnie w niedzielę w Paryżu i Marsylii; oddziały policji nie wszędzie zdołały powstrzymać te ataki. **PAP**

REKLAMA 0011600712

Nr GPiM.671.1.2025.JB *Rogoźno, dnia 19 października 2026 r.*

OGŁOSZENIE
w sprawie przeprowadzenia konsultacji społecznych
dotyczących uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Rogoźno
na lata 2025-2030

Burmistrz Rogoźna, działając na podstawie art. 6 ust. 1-7, art. 17 ust. 2 pkt 4 ustawy o rewitalizacji z dnia 9 października 2015 r. (Dz. U. 2024, poz. 278), zawiadamia o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Rogoźno na lata 2025-2030.

Konsultacje przeprowadzone będą **od dnia 22 października 2026 roku do dnia 26 listopada 2026 roku** w formie:

1. złożenia opinii i uwag za pośrednictwem:
   a) wiadomości mailowej, skierowanej na adres e-mail: um@rogozno.pl,
   b) za pomocą publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego AE:PL-37615-91859-TRBIU-24,
   c) pisma/formularza skierowanego na adres: Urząd Miejski w Rogoźnie, ul. Nowa 2, 64-610 Rogoźno, z dopiskiem „Projekt uchwały Rady Miejskiej w Rogoźnie w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Rogoźno na lata 2025-2030",
   d) osobiście - poprzez złożenie pisma/formularza w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie;
2. spotkań realizowanych za pomocą środków porozumienia się na odległość z interesariuszami rewitalizacji, na których zostaną omówione założenia ujęte w Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Rogoźno na lata 2025-2030, podczas których będzie możliwość wyrażenia uwag, opinii i propozycji. Spotkania odbędą się poprzez zalogowanie pod niniejszy link: https://szkolenia4cs.clickmeeting.com/konsultacjerogozno:
   - w dniu 2 listopada 2026 roku o godzinie 10.00,
   - w dniu 6 listopada 2026 roku o godzinie 10.00.
   Link zostanie udostępniony także na stronie internetowej https://bip.rogozno.pl/2036-konsultacje.html najpóźniej w dniu rozpoczęcia spotkania;
3. warsztatu z interesariuszami rewitalizacji, na którym zostaną przeanalizowane założenia ujęte w Gminnym Programie Rewitalizacji Gminy Rogoźno na lata 2025-2030, podczas którego będzie możliwość wyrażenia uwag, opinii i propozycji. **Warsztat odbędzie się w dniu 3 listopada 2026 roku o godz. 13.00 w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie przy ul. Nowej 2, 64-610 Rogoźno;**
4. ankiet realizowanych za pomocą elektronicznego formularza dostępnego na stronie internetowej www.rogozno.pl;
5. zbierania uwag ustnych przez przedstawicieli podmiotu prowadzącego konsultacje, które odbędzie się w okresie trwania konsultacji w formie osobistej w siedzibie Urzędu Miejskiego w Rogoźnie.

Uwagi w formie pisemnej lub elektronicznej można składać w terminie **od 22 października 2026 roku do 26 listopada 2026** roku, dostarczając je:
   a) elektronicznie na adres: um@rogozno.pl,
   b) elektronicznie za pomocą publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego AE:PL-37615-91859-TRBIU-24,
   c) drogą korespondencyjną na adres: Urząd Miejski w Rogoźnie, ul. Nowa 2, 64-610 Rogoźno,
   d) bezpośrednio do Urzędu Miejskiego w Rogoźnie, w godzinach pracy Urzędu.

Nie będą rozpatrywane uwagi, które wpłyną **po dniu 26 listopada 2026 roku**.
W przypadku dostarczenia uwag za pośrednictwem poczty decyduje data wpływu korespondencji do Urzędu Miejskiego w Rogoźnie.
Dokumentacja dotycząca przedmiotu konsultacji będzie dostępna:
   a) w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: www.bip.rogozno.pl;
   b) na stronie internetowej Gminy pod adresem: www.rogozno.pl;
   c) w wersji papierowej w Urzędzie Miejskim w Rogoźnie przy ul. Nowej 2, 64-610 Rogoźno (pokój 19a).

Informacja podsumowująca każdą z form konsultacji społecznych zostanie opracowana zgodnie z art. 6 ust. 7 ustawy z dnia 9 października 2015 r. o rewitalizacji oraz zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Rogoźno.
Burmistrz Rogoźna

eprasa.pl 696b2ab60b

PO STRONIE SENIORA

PIENIĄDZE

Ile komornik może zabrać seniorowi z emerytury? Są limity i kwota, której nie można zająć

Przepisy określają zarówno maksymalną wysokość potrącenia, jak i kwotę, która musi pozostać do dyspozycji seniora. Podajemy je i wyjaśniamy, jak w praktyce wygląda komornicze potrącenie ze świadczenia

Małgorzata Stempinska

Długi mogą uszczuplić emeryturę lub rentę, ale komornik nie może zająć całego świadczenia. Po tegorocznej, marcowej waloryzacji najniższe gwarantowane emerytury i renty wynoszą:

- emerytura, renta rodzinna oraz renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy – 1978,49 zł brutto,
- renta socjalna – 1978,49 zł brutto,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy i renta szkoleniowa – 1483,87 zł brutto,
- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową i renta rodzinna wypadkowa – 2374,19 zł,
- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem lub chorobą zawodową – 1780,64 zł.

Wraz z waloryzacją świadczeń podstawowych wzrosły również dodatki i inne świadczenia pieniężne. Świadczenie przedemerytalne od 1 marca 2026 roku wynosi 1993,76 zł brutto.

Pozostałe dodatki do emerytur i rent wynoszą:

- dodatek pielęgnacyjny – 366,68 zł,
- dodatek za tajne nauczanie – 366,68 zł,
- dodatek kombatancki – 366,68 zł,
- dodatek dla sieroty zupełnej – 689,17 zł,
- dodatek kompensacyjny – 55,00 zł,
- dodatek pielęgnacyjny dla inwalidy wojennego uznanego za całkowicie niezdolnego do pracy oraz niezdolnego do samodzielnej egzystencji – 550,02 zł,
- dodatek do renty inwalidy wojennego – 1403,90 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żołnierzy górników przyznane przed 1 października 2019 roku – od 18,39 zł do 348,40 zł,
- ryczałt energetyczny – 336,16 zł,
- świadczenie pieniężne dla osób deportowanych oraz byłych żołnierzy górników ustalone w maksymalnej wysokości – 366,68 zł.

– Jeżeli emeryt lub rencista ma zadłużenie objęte egzekucją, komornik może skierować zajęcie do ZUS. Zakład dokonuje wówczas potrącenia ze świadczenia zgodnie z otrzymanym tytułem wykonawczym. Nie oznacza to jednak, że cała emerytura lub renta może zostać przeznaczona na spłatę długu – zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

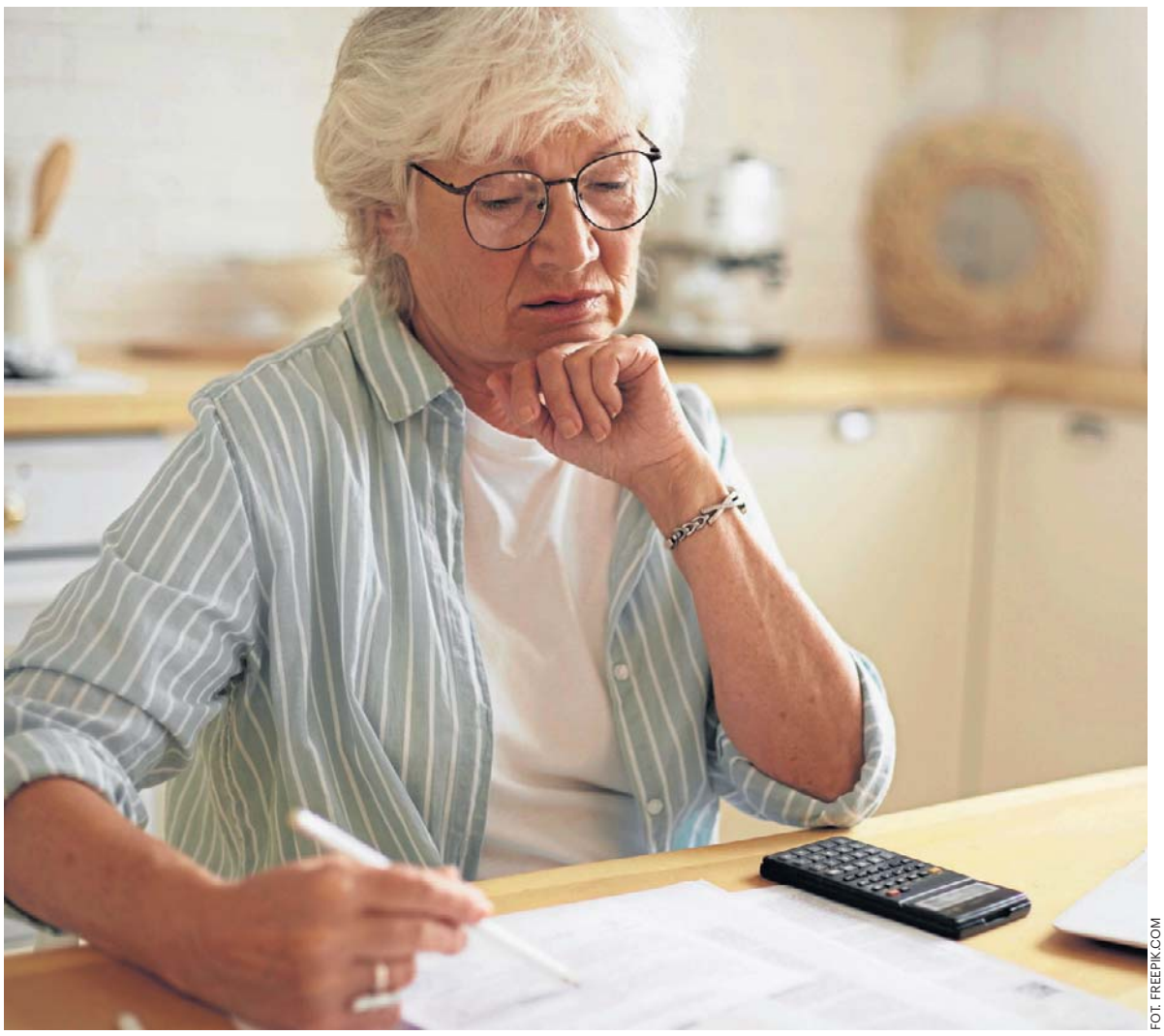

FOT. FREEPIK.COM

Przy dokonywaniu potrąceń ZUS musi uwzględnić tzw. kwotę wolną od potrąceń i egzekucji. To część emerytury lub renty, która musi pozostać do dyspozycji świadczeniobiorcy. Jej wysokość zależy od rodzaju należności

Ile wynosi potrącenie z emerytury

To, jaka część świadczenia może zostać potrącona przez komornika, zależy od rodzaju egzekwowanej należności. W przypadku alimentów potrącenie może wynieść do 60 proc. świadczenia, a przy egzekwowaniu należności za pobyt w domu pomocy społecznej, zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym – do 50 proc. Nie należy tego mylić z bieżącą odpłatnością za pobyt w domu pomocy społecznej, zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym, którą ZUS może potrącać ze świadczenia do wysokości 65 proc.

W przypadku innych egzekwowanych należności, np. niespłaconego kredytu czy pożyczki, można potrącić maksymalnie 25 proc. świadczenia.

Wysokość potrącenia ustala się od kwoty emerytury lub renty brutto, czyli przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Jakiej kwoty komornik nie może zająć

Przy dokonywaniu potrąceń ZUS musi również uwzględnić tzw. kwotę wolną od potrąceń i egzekucji. To część emerytury lub renty, która musi pozostać do dyspozycji świadczeniobiorcy. Jej wysokość zależy od rodzaju należności.

Od 1 marca 2026 roku kwota wolna wynosi:

- 849,42 zł – przy potrącaniu należności alimentacyjnych, należności z tytułu świadczeń z funduszu alimentacyjnego, należności likwidatora funduszu alimentacyjnego oraz należności z tytułu wypłaconej zaliczki alimentacyjnej; należności alimentacyjne potrącane bezegzekucyjnie na wniosek wierzyciela na podstawie przedłożonego przez niego tytułu wykonawczego
- 1401,57 zł – przy potrącaniu innych należności niż alimentacyjne,
- 1121,28 zł – przy potrącaniu m.in. należności z tytułu nienależnie pobranych zasiłków stałych i okresowych, emerytur, rent i innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego,
- 339,76 zł – przy potrącaniu należności z tytułu odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej, zakładzie opiekuńczo-leczniczym lub zakładzie pielęgnacyjno-opiekuńczym.

– Kwoty wolne od potrąceń są waloryzowane co roku od 1 marca, na takich samych zasadach jak emerytury i renty – mówi Krystyna Michałek.

Jak wygląda potrącenie w praktyce

Załóżmy, że emerytura wynosi 3000 zł brutto, a egzekucja dotyczy należności, przy której maksymalne potrącenie wynosi 25 proc. świadczenia. W takim przypadku 25 proc. z 3000 zł to 750 zł.

– Nie oznacza to jednak, że ZUS w każdym przypadku potrąci właśnie 750 zł. Przy ustalaniu faktycznej wysokości potrącenia musi również uwzględnić obowiązującą kwotę wolną od potrąceń i egzekucji. Jeśli potrącenie pełnych 750 zł spowodowałoby naruszenie tej kwoty, potrącenie zostanie odpowiednio zmniejszone – mówi Krystyna Michałek.

Wysokość potrącenia ustala się od kwoty świadczenia brutto, czyli przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Samo potrącenie jest natomiast dokonywane z kwoty świadczenia pozostałej po tych odliczeniach.

Ostateczna kwota, która trafi na konto emeryta lub rencisty, zależy więc od wysokości świadczenia, rodzaju egzekwowanej należności oraz obowiązującej kwoty wolnej od potrąceń. ©℗

eprasa.pl 696b2ab60b

WYJAŚNIAMY

Emerytury, renty oraz przeliczanie świadczeń. Ekspert ZUS odpowiada na pytania Czytelników

Wątpliwości Czytelników wyjaśnia Grażyna Mucha, starszy specjalista z Wydziału Koordynacji, Analityki i Wsparcia Usług Świadczeniowych Oddziału ZUS w Bydgoszczy. Oto odpowiedzi na najczęstsze pytania dotyczące świadczeń

Małgorzata Stempinska

Od dwóch lat pobieram wcześniejszą emeryturę, a we wrześniu ukończyłam 60 lat. Czy mogę złożyć wniosek o przeliczenie emerytury?

Tak, może Pani złożyć wniosek o przyznanie emerytury po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego, korzystając z formularzy EMP i ERP-6. Na tej podstawie ZUS obliczy wysokość nowej emerytury i porówna ją z dotychczas pobieraną. Jeśli nowo obliczona emerytura okaże się niższa od wcześniejszej, ZUS nadal będzie wypłacał korzystniejsze świadczenie. Złożenie wniosku nie spowoduje więc obniżenia wypłacanej emerytury.

Moja 80-letnia mama od dwóch miesięcy przebywa w zakładzie opiekuńczo-leczniczym (ZOL). Pobiera emeryturę oraz dodatek pielęgnacyjny. Czy w związku z pobytem w ZOL straci prawo do dodatku?

Jeśli Pani mama przez cały ten czas przebywa w ZOL, dodatek pielęgnacyjny jej nie przysługuje. Może zachować do niego prawo za dany miesiąc tylko wtedy, gdy spędzi poza placówką więcej niż dwa tygodnie.

Należy jak najszybciej zgłosić pobyt mamy w ZOL do ZUS, aby wstrzymać wypłatę dodatku. W przeciwnym razie może być on nadal wypłacany, a później ZUS może zażądać zwrotu nienależnie pobranych kwot.

Mam 64 lata i pobieram rentę z tytułu niezdolności do pracy. Czy ZUS przyzna mi emeryturę automatycznie, czy będę musiał złożyć wniosek?

To zależy od rodzaju renty i tego, do jakiego wieku została Panu przyznana. Jeśli otrzymuje Pan rentę z tytułu niezdolności do pracy do ukończenia 65 lat, nie musi Pan składać wniosku: po ukończeniu tego wieku ZUS przyzna Panu emeryturę z urzędu. Nie będzie ona niższa od dotychczas wypłacanej renty. Jeśli natomiast pobiera Pan rentę z powodu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, musi Pan złożyć wniosek o emeryturę, gdyż ZUS nie przyzna jej automatycznie. Jeżeli ma Pan rentę przyznaną na dawnych zasadach i zachował Pan prawo do niej do osiągnięcia podwyższonego wieku emerytalnego, ZUS przyzna emeryturę z urzędu dopiero po osiągnięciu tego wieku. Może Pan jednak złożyć wniosek o emeryturę wcześniej – po ukończeniu 65 lat. Przed podjęciem tej decyzji warto porozmawiać z doradcą emerytalnym i sprawdzić przewidywaną wysokość świadczenia. Emerytura przyznana na wniosek może być niższa od renty, ponieważ nie obowiązuje wtedy gwarancja zachowania jej dotychczasowej wysokości.

FOT. NADESŁANE

– Renta rodzinna nie może być niższa niż minimalna kwota emerytury,która obecnie wynosi 1978,49 złotych brutto – mówi Grażyna Mucha z Oddziału ZUS w Bydgoszczy

Od października mam przyznaną rentę rodzinną po zmarłym mężu dla siebie i dwojga dzieci. Czy minimalna kwota renty rodzinnej, czyli 1978,49 zł, przysługuje każdemu z nas, czy jest dzielona między wszystkich uprawnionych?

Wszystkim uprawnionym członkom rodziny przysługuje jedna łączna renta rodzinna, którą dzieli się między nich na równe części. Jej wysokość zależy od liczby uprawnionych i wynosi:

- dla jednej osoby – 85 proc. świadczenia, które przysługiwało albo przysługiwałoby zmarłemu;
- dla dwóch osób – 90 proc. tego świadczenia;
- dla trzech lub więcej osób – 95 proc. tego świadczenia.

Renta rodzinna nie może być niższa niż kwota minimalna, która obecnie wynosi 1978,49 zł brutto. Jest to kwota całej renty, a nie świadczenie dla każdej osoby oddzielnie. Jeśli uprawnione są trzy osoby – Pani i dwoje dzieci – minimalna renta rodzinna zostanie podzielona na trzy części, po około 659,50 zł brutto na osobę.

Pobieram rentę rodzinną i wychowałam czworo dzieci. Czy przysługuje mi z tego tytułu dodatek do renty?

Nie ma dodatku do renty rodzinnej z tytułu wychowania czworga dzieci. Natomiast kobiety, które urodziły i wychowały lub tylko wychowały co najmniej czworo dzieci, mogą po ukończeniu 60. roku życia ubiegać się o rodzicielskie świadczenie uzupełniające, tzw. Mama 4+. Mogą je otrzymać po spełnieniu ustawowych warunków, w tym braku dochodu zapewniającego niezbędne środki do życia. Maksymalna wysokość tego świadczenia wynosi obecnie 1978,49 zł brutto miesięcznie, czyli tyle, ile najniższa emerytura. Pełną kwotę mogą otrzymać osoby, które nie pobierają emerytury ani renty. Jeśli natomiast pobierają świadczenie z ZUS, KRUS lub innego organu rentowego w wysokości niższej niż najniższa emerytura, rodzicielskie świadczenie uzupełniające może wyrównać tę różnicę.

Pobieram własną emeryturę i mam ustalone prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu, która jest niższa od mojej emerytury. Mąż zmarł 20 lat temu, gdy miałam 52 lata. Czy przysługuje mi renta wdowia?

Niestety, nie. Jednym z warunków otrzymania renty wdowiej jest nabycie prawa do renty rodzinnej po zmarłym małżonku nie wcześniej niż w dniu ukończenia 55 lat przez kobietę lub 60 lat przez mężczyznę. Ponieważ nabyła Pani to prawo w wieku 52 lat, nie spełnia Pani tego warunku.

Pobieram rentę socjalną i mam orzeczenie o całkowitej niezdolności do pracy. Co muszę zrobić, aby otrzymać dodatek dopełniający?

Powinien Pan złożyć wniosek o dodatek dopełniający na formularzu EDD-SOC. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie o stanie zdrowia na formularzu OL-9 oraz posiadaną dokumentację medyczną dotyczącą przebiegu leczenia. Jeśli lekarz orzecznik ZUS stwierdzi, że jest Pan również niezdolny do samodzielnej egzystencji, ZUS przyzna dodatek od miesiąca złożenia wniosku, jednak nie wcześniej niż od dnia spełnienia warunków do jego otrzymania.

Trzy miesiące temu zmarł mój mąż. Oboje od kilku lat pobieraliśmy emerytury. Rok przed jego śmiercią sąd orzekł separację. Czy w tej sytuacji przysługuje mi renta wdowia?

Niestety, nie. Jednym z warunków otrzymania renty wdowiej, czyli łącznej wypłaty własnego świadczenia i części świadczenia po zmarłym małżonku, jest pozostawanie we wspólności małżeńskiej do dnia jego śmierci. Wspólność małżeńska oznacza rzeczywistą więź między małżonkami, przejawiającą się m.in. we wspólnym życiu, prowadzeniu gospodarstwa domowego oraz wzajemnej pomocy i trosce o rodzinę. Ponieważ przed śmiercią Pani męża sąd orzekł separację, warunek ten nie został spełniony, nie może więc Pani pobierać świadczeń w ramach renty wdowiej.

Słyszałam, że po przejściu na nową emeryturę nauczycielską środki w OFE i na subkoncie w ZUS nie będą dziedziczone po mojej śmierci. Czy to prawda?

Tak, to prawda. W przypadku nowej emerytury nauczycielskiej środki z subkonta (wraz z przekazanymi środkami z OFE) są przenoszone na konto ubezpieczonego i nie podlegają dziedziczeniu, co oznacza brak prawa do podziału środków lub wypłaty gwarantowanej.

W maju skończyłam 63 lata, ale nie przeszłam jeszcze na emeryturę. Rozważam przejście na nią w lutym 2027 roku. Jakie tablice trwania życia ZUS przyjmie do obliczenia mojego świadczenia?

Przy obliczaniu emerytury ZUS porówna tablicę średniego dalszego trwania życia obowiązującą w dniu złożenia wniosku z tablicą obowiązującą w dniu ukończenia przez Panią 60 lat. Zastosuje tę, która będzie dla Pani korzystniejsza. Jeśli złoży Pani wniosek w lutym 2027 roku, ZUS porówna tablice obowiązujące od 1 kwietnia 2023 roku do 31 marca 2024 roku oraz od 1 kwietnia 2026 roku do 31 marca 2027 roku. W obu przypadkach uwzględni Pani wiek przyjmowany do obliczenia emerytury, wyrażony w ukończonych latach i miesiącach.

19 listopada zapraszamy na relację z dyżuru w sprawie wyjazdów do sanatorium z NFZ i ZUS.

©℗

eprasa.pl 696b2ab60b

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się rocznica urodzin **Anny Kłodzińskiej, ps. „Stanisław Załęski"** (ur. 25 listopada 1915 r., zm. 2 stycznia 2008 r.), dziennikarki „Życia Warszawy" i autorki popularnych i masowo wydawnych w PRL-u kryminałów milicyjnych.

HISTORIA

„Plan głodowy" – makabryczny pomysł Herberta Ernsta Backego

opr. Bożenna Piskała

Badacze analizujący dzieje ostatniej wojny są zadziwiająco zgodni: „Plan głodowy" zakładał zaakceptowane przez Adolfa Hitlera masowe ludobójstwo, śmierć dziesiątków milionów ludzi.

„Zbladłyby przy nim wcześniejszy Hołodomor na Ukrainie, uważany wówczas za szczyt ideologicznego bestialstwa" – napisał brytyjski historyk Alan Bullock.

Konfiskować wszystko!

Plan został opracowany wczesną wiosną 1941 roku pod nazwą „Polityczno-gospodarcze wytyczne dla organizacji na Wschodzie" i przewidywał, iż na zdobytych przez Wehrmacht terytoriach ZSRR konfiskowane będą wszystkie „nadwyżki" żywności, a uzyskane w ten sposób artykuły spożywcze zostaną przekazane walczącym na froncie wschodnim oddziałom lub cywilnej ludności III Rzeszy. Przypominało to zbrodnię skalkulowaną z premedytacją.

Marzenia o ukraińskim zbożu Niemcy snuli zresztą znacznie wcześniej. Zwiastuny pojawiły się już w tzw. Generalnym Planie Wschodnim – projekcie osiedleńczym i germanizacyjnym dla terytoriów Europy Środkowo-Wschodniej i Wschodniej, położonych na wschód od granicy III Rzeszy sprzed września 1939 roku.

Jak rodziła się idea

Kim był twórca tego zbrodniczego pomysłu? Herbert Friedrich Wilhelm Backe, urodzony w Batumi na Kaukazie, był synem niemieckiego kolonisty. Po zakończeniu Wielkiej Wojny wyjechał do Niemiec, gdzie rozpoczął studia na uniwersytecie w Getyndze. Następnie od 1923 r. pracował jako asystent w Wyższej Szkole Technicznej w Hanowerze. Wstąpił do NSDAP i SS, a od października 1933 r. do maja 1942 r. był sekretarzem stanu w Ministerstwie Wyżywienia i Gospodarki Rolnej. Wtedy awansował: został komisarycznym zarządcą Ministerstwa Wyżywienia i Gospodarki Rolnej i znalazł się w sztabie RUSHA, czyli dość wysoko w hierarchicznej drabinie III Rzeszy.

Herbert Friedrich Wilhelm Backe (1896-1947) – człowiek, który na zimno opracował „Plan głodowy". Uniknął procesu, popełniając samobójstwo w celi więzienia w Norymberdze

Można powiedzieć, że „Plan głodowy" narodził się z zimnej kalkulacji skutków wojny ze Związkiem Radzieckim. Dla Backe i niemieckich sztabowców szybko stało się jasne, że ogromne odległości do linii frontu oraz uboga infrastruktura transportowa ZSRR nie pozwolą na dostarczenie niemieckim żołnierzom odpowiedniej ilości zaopatrzenia z magazynów na terytorium Niemiec.

Najważniejsze są Niemcy

Dlatego główny wydział gospodarczy Wehrmachtu zaproponował, aby do przełomu 1941 i 1942 r. – jak pisze Laurence Rees w książce „Hitler i Stalin. Wojna stulecia" – „cała armia niemiecka (...) żywiła się na koszt Rosji". Przyjęcie takiego rozwiązania miało odciążyć służby logistyczne Wehrmachtu i umożliwić im skupienie większości sił i środków na zapewnieniu regularnych dostaw amunicji dla walczących oddziałów.

Z kolei w „Skrwawionych ziemiach. Europa między Hitlerem a Stalinem" Timothy Snyder pisze: „Odpowiedzialny za przygotowanie studium cywilny planista Herbert Backe oświadczył Hitlerowi już w styczniu 1941 r.: „okupacja Ukrainy uwolniłaby nas od zmartwień gospodarczych". W zamyśle Hitlera Ukraina miała zagwarantować, że „nikt nie będzie mógł znów zagłodzić (Niemiec) jak podczas ostatniej wojny".

Co z kołchozami?

Szczególną rolę w niemieckich planach odgrywała Ukraina, o której Backe mówił, iż „z perspektywy rolniczej i przemysłowej stanowi ona najwartościowszą część Związku Radzieckiego". Niemcy uznawali Ukrainę (z częścią południowej Rosji) za „region nadwyżek" – produkujący więcej żywności niż potrzebuje jego ludność. Obszary miejskie na obszarze całego ZSRR, jak również Białoruś i zachodnie regiony Rosji, stanowiły z kolei tzw. region deficytu.

„Polityczno-gospodarcze wytyczne dla organizacji na Wschodzie" przewidywały, że po rozpoczęciu inwazji na ZSRR żołnierze Wehrmachtu oraz członkowie aparatu okupacyjnego przystąpią do masowej konfiskaty „nadwyżek" żywności, które w normalnych warunkach były przeznaczone na wykarmienie populacji miejskiej oraz mieszkańców północnych regionów ZSRR. Planowano, że do końca 1941 roku do samej tylko Rzeszy trafi 7 milionów ton radzieckiego zboża.

Zagłodzić Sowiety

Backe opowiadał się również za utrzymaniem systemu kołchozów na okupowanych obszarach ZSRR, gdyż w jego opinii stanowiły one narzędzie znacznie ułatwiające kontrolę nad podażą żywności. Co prawda niektórzy specjaliści od strategii politycznej chcieli zlikwidować kołchozy podczas inwazji, sądząc, iż przysporzy to Niemcom poparcia ludności ukraińskiej, zdaniem ekonomistów jednak Niemcy musiały utrzymać gospodarkę kołchozową, aby wyżywić armię i cywilów niemieckich. Jak pisze Snyder, Backe miał pewnego razu wprost stwierdzić, że „gdyby Sowieci nie załatwili tego wcześniej, Niemcy musieliby sami zaprowadzić kołchozy".

Konfiskowane artykuły spożywcze miały posłużyć do wyżywienia żołnierzy na froncie, a także umożliwić III Rzeszy kontynuowanie wojny bez nadmiernych kosztów dla własnej ludności cywilnej. „Plan głodowy" miał również spełnić szereg celów politycznych związanych z niemieckimi planami kolonizacji Europy Wschodniej. Jednym z efektów jego realizacji miała być bowiem „likwidacja przemysłu, a zarazem znacznej części ludności w regionach deficytu". W ten sposób „Plan głodowy" cofnąłby Związek Radziecki do ery przedindustrialnej.

Elity były zadowolone

Autorzy planu z rozmysłem założyli zatem, że na skutek jego realizacji około 20-30 milionów obywateli ZSRR umrze z głodu. W „wytycznych" z 23 maja 1941 r. znalazły się słowa: „Wiele dziesiątek milionów ludzi na tym terytorium stanie się zbędnych i umrze lub będzie musiało wyemigrować na Syberię. Próby uratowania tamtejszej ludności od śmierci głodowej przez pozyskanie nadwyżek ze strefy czarnoziemów mogą być podejmowane jedynie kosztem zaopatrzenia dla Europy".

Znamienne, że ludobójczy projekt Backe został świadomie i bez większych oporów zaakceptowany przez najwyższe kierownictwo III Rzeszy. Martin Bormann mówił, że „miliony ludzi muszą umrzeć z głodu", a Hermann Göring przewidywał, że „śmierć będzie teraz siać swe największe żniwo od czasów wojny trzydziestoletniej". Wyzłośliwiał się także, że „Ukraińcy będą musieli zjadać siodła kozackie".

Spójrzcie na Leningrad

„Plan głodowy" miał także inne skutki. Wielu historyków jest zdania, że to właśnie „kwestia żywnościowa" była jednym z głównych powodów, dla których Hitler podjął decyzję o rezygnacji z bezpośredniego szturmu na Moskwę i Leningrad na rzecz długotrwałego oblężenia mającego na celu wygłodzenie ludności tych dwóch metropolii. W przypadku Moskwy niemieckie niepowodzenia na froncie uniemożliwiły realizację tego planu. Leningrad znajdował się jednak pod oblężeniem przez blisko 900 dni. Na skutek blokady zmarło wówczas – głównie na skutek głodu – blisko milion mieszkańców miasta.

10 września 1941 roku prof. Wilhelm Ziegelmayer, ekspert ds. rolnych w Naczelnym Dowództwie Wehrmachtu, zapisał w swoim dzienniku: „Także i w przyszłości nie będziemy się zajmować kwestią kapitulacji Leningradu. Musi on zostać zniszczony za pomocą jakiejś naukowo opracowanej metody".

eprasa.pl 696b2ab60b

Niezbędnik czytelniczy

rekomendują
Bożydar Brakoniecki i Lucjan Strzyga

Wojna, miłość, partyzantka, kryminał

Rudolf Widera – przedwojenny szybownik, dezerter z Luftwaffe – trafia do świętokrzyskich lasów, do polskiej partyzantki. Jego tropem podążają siostra, która chce go ocalić, i zakochany w niej przyjaciel. Ich losy splatają się w tragiczny węzeł, a decyzje wydają mroczne owoce już po wojnie.

Maciej Siembieda, „Posusz", wyd. Znak, Kraków 2026, cena 59,99 zł

Czy te śmierci są ze sobą powiązane?

Komisarz Iwo Wilkowski zajmuje się sprawą śmierci starszego mężczyzny. Ofiara została wrzucona do kontenera na śmieci na tyłach pewnego hotelu w Zalesiu. Na zewnątrz wymalowano krótką wiadomość: „Otchłań". Tej samej nocy, choć w zupełnie innych okolicznościach, ginie właścicielka hotelu.

Katarzyna Puzyńska, „Ognica", wyd. Prószyński Media, Warszawa 2026, cena 54,99 zł

„Czy Pan rozumie pytanie: Gdzie jest trup?"

Mężczyzna w strugach deszczu mozolnie kopie grób w nadwiślańskim rezerwacie. Gdy wreszcie kończy, odkrywa ze zdumieniem, że ciało nieboszczyka, które wcześniej ukrył pod gałęziami, nieoczekiwanie zniknęło. W tym samym mniej więcej czasie ginie znany miejscowy biznesmen Dawid Wróblewski. Policji nigdy nie udaje się go odnaleźć.

Robert Małecki, „Gąszcz", Wydawnictwo Literackie, Kraków 2026, cena 49,90 zł

Ona już nigdy tu nie wróci...

Jest wigilia 1996 roku. W zasypanej śniegiem Chłopskiej Woli Tadeusz Boryna odwiedza swoich sąsiadów, Rogańskich. W kuchni zastaje dwoje dzieci czekających na powrót matki. Anna wyszła kilka godzin wcześniej i obiecała, że niedługo wróci. Kiedy zaniepokojony Tadeusz zagląda do sypialni, znajduje zakrwawione ciało jej męża. Po Annie ślad ginie...

Marcel Moss, „Dom z lodu", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 49,99 zł

Co stało się w Wałbrzychu w 1927 roku?

Herbert Anwaldt bada sprawę groźnej zarazy panoszącej się w okolicy. Młody psychiatra zasłynął już w mieście jako lekarz od samobójców, teraz los stawia go w roli detektywa. Osobliwe zlecenie od zrujnowanego przedsiębiorcy pogrzebowego Heinricha Rexnera poprzedza wizyta tajemniczej kobiety...

Marek Krajewski, „Złodzieje trupów", wyd. Znak, Kraków 2026, cena 54,99 zł

O jedno słowo powiedziane za dużo

W duszny, lipcowy weekend grupa przyjaciółek świętuje wieczór panieński jednej z nich. Alkohol leje się strumieniami, skrywane dotąd tajemnice wychodzą na jaw, a granica między zabawą a koszmarem zaciera się z każdą kolejną godziną i butelką. O świcie przyszła panna młoda znika bez śladu.

Agata Zamarska, „Wieczór panieński", wyd. Filia, Poznań 2026, cena 52,99 zł

HISTORIA POLSKIEJ PRASY

„Pomnik Króla i Rządu z najpomyślniejszem dla Warszawy skutkiem"

opr. Stanisław Majerowski

W historycznie pierwszym numerze „Kurjera Warszawskiego" z 1821 roku, tłoczonego w drukarni przy ul. Sgo Jerzego Nr: 1782, znalazł się redakcyjny wstęp. Dobrze oddaje poglądy redaktorów i właściciela: Bruna Dionizego hr. Kicińskiego, późniejszego członka Towarzystwa Patriotycznego.

Marywil: widok po przebudowie w okresie Królestwa Polskiego, a przed rozbiórką w 1825 r. – w związku z budową Teatru Wielkiego

„Niemaż podobno miasta w Europie, które by w ostatniej połowie wieku więcej odmian od Warszawy doznało. Koleją już to stolica jednego z najswobodniejszych i najrozleglejszych ziem, już miasto prowincjonalne Królestwa, którego przed wiekami Xiążęta hołd w niej Monarchom Polskim składali, i znowu stolica Xięstwa męztwem rodaków z powszechnej powodzi ojczyzny wyratowanego, najechana przez sąsiadów w roku 1809, ujrzała wkrótce narodowe wojsk a w tryumfie, i mieszkańców dawnej stolicy upojonych radością w kraju powiększonym.

Nowe burze które całą Europę wstrząsły, niepominęły Warszawy, lecz to ognisko ducha publicznego Polski, które dochowując dawnego do narodowych swobód przywiązania, wyniesione znowu zostało na dostojność stolicy Królestwu ręką wspaniałomyślnego Prawodawcy ziemi naszej, rośnie teraz w zamożność i wielkość pod tarczą błogiego pokoju i dzielną opieką Rządową. Założenie Uniwersytetu, ustanowienie walnego Jarmarku coraz liczniej kupców z zagranicy do Warszawy ściągający, wzniesienie tylu publicznych gmachów któreby niepowstydziły większych nawet stolic Europy, rozszerzenie ulic, wzorowe oświecenie miasta, przerobienie pierwszych ogrodów, będą niezatartym pomnikiem pieczołowitości Króla i Rządu krajowego, uwieńczonej najpomyślniejszem dla Warszawy skutkiem.

Dobroczynne zapewnienie wieczystego funduszu dla chcących murować wzrost Warszawy ustala, a ludność stolicy w przeciągu kilku lat o dwadzieścia przeszło tysięcy wzrosła, dalszy jej postęp rokuje.

Celem Kurjera jako pisma szczególniej Warszawie poświęconego, będzie udzielenie wszelkich szczegółów zmian i wypadków zaszłych w Warszawie. Poprzedniczo jednak starać się będzie ażeby był niejako przewodnikiem po stolicy. Z tego to powodu jeden a czasem i dwa Numera w tygodniu, jeżeli ciekawszych nie będzie wiadomości, poświęcone zostaną opisowi stanu Warszawy pod względem jej handlu, przemysłu i zabawy. Udzielaną będzie wiadomość mięszkania kupców, przedsiębierców, słowem wszelkich osób publicznemi obowiązkami trudniących się.

Kurjer Niedzielny i Czwartkowy najwięcej zajmować będzie nowości zagranicznych".

OBYCZAJE

Intrygujący przypadek Andrija Potebni

Tadeusz Żarek

Ten oficer armii rosyjskiej pochodzenia ukraińskiego, antycarski spiskowiec, wziął nawet udział w powstaniu styczniowym po stronie polskiej.

Andrij Opanasowycz Potebnia odbył długą drogę z armii pod polskie sztandary. Urodził się 19 sierpnia 1838 roku we wsi Perekopiwka w powiecie romneńskim guberni połtawskiej. W 1856 roku ukończył Konstantynowski Korpus Kadetów w Petersburgu. Służył w pułku szlisselburskim (od 1861 roku w stopniu porucznika). Potem dostał przeniesienie do Królestwa Polskiego.

Bardziej niż oficerem Imperium czuł się konspiratorem. W 1861 r. założył tajny Komitet Oficerów Rosyjskich w Polsce i z jego ramienia utrzymywał łączność z Ziemlą i Wolą w Petersburgu oraz z tzw. grupą Kołokoła w Londynie.

Bitwa o zamek w Pieskowej Skale z 4 marca 1863 r. Litografia prawdopodobnie autorstwa austrackiego grafika F. Wernera

Najważniejszy dzień życia Potebni wypadł 15 czerwca 1862 roku. To wtedy w Ogrodzie Saskim dokonał nieudanego zamachu na namiestnika Królestwa Polskiego Aleksandra Lüdersa. Potebnia podszedł do niego, przystawił pistolet do karku i wystrzelił. Lüders został jednak tylko ranny, a gdy wrócił do Sankt Petersburga, w nagrodę otrzymał tytuł hrabiowski i został członkiem Rady Stanu.

Ucieczkę Potebni współorganizowała Pelagia Zgliczyńska, żona Jarosława Dąbrowskiego – późniejszego generała i naczelnego dowódcy wojsk Komuny Paryskiej w 1871 roku. To u niej Potebnia ukrywał się aż do wybuchu powstania. Walczył pod rozkazami Langiewicza i Jeziorańskiego. Zginął pod Pieskową Skałą 4 marca 1863 roku. Pamiątki po nim – pulares i zegarek – Langiewicz przekazał Aleksandrowi Hercenowi.

Ale znacznie bardziej znany niż Andrij był jego brat Aleksandr, filolog slawista, profesor uniwersytetu w Charkowie. To on odkrył tzw. drugi pełnogłos w języku rosyjskim, a jego koncepcje w zakresie składni przyczyniły się do rozwoju tego działu językoznawstwa w Rosji.

eprasa.pl 696b2ab60b

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Kaja Piotrowska zajmuje się 23-letnim pacjentem z tachykardią i próbuje ustalić przyczynę. Podczas obchodu ze stażystami Natalia podważa zdanie Kai. Kardiolożka radzi się Zyty, jak postąpić z dziewczyną. Obie wzywa ordynator – Natalia musi ponieść konsekwencje swojego zachowania, ale Kaja czuje się odpowiedzialna za stażystów. Krzysztof tymczasem jest zły, że Daria zatrudniła Adama, a jego trzyma na dystans. Chciałby zamieszkać z nią i córeczką, a opiekunka to powinna być opiekunka. Na SOR trafia młoda kobieta w ciąży, z którą nie ma logicznego kontaktu. Mąż pacjentki jest przerażony – nigdy nie widział jej w tym stanie. Kobieta niespodziewanie dostaje drgawek. Lekarze podejrzewają zapalenie mózgu.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Na plebanii w Zabrzu dochodzi do brutalnego włamania. Gosposia księdza zostaje ciężko pobita, a sprawcy znikają bez śladu. Gutek i Kowalski szybko odkrywają, że nic nie było przypadkiem, a napastnicy musieli doskonale znać plebanię i trop prowadzi do ludzi związanych z parafią. Gdy w śledztwie pojawia się lokalny gangster, policjanci zaczynają podejrzewać, że za napadem kryje się coś znacznie więcej niż zwykły rabunek. Czy uda im się dotrzeć do prawdy, zanim dojdzie do kolejnej tragedii? Tymczasem Kowalski nie przestaje szukać zaginionego syna Gutka. Kiedy wpada na nowy ślad, wszystko wskazuje na to, że poszukiwania mogą wreszcie zbliżyć się do przełomu.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

W szpitalu po zawale budzi się... Ewa. Spanikowany Karol ściąga do kliniki Krystiana. Problem w tym, że Krystian jest w trakcie terapii odwykowej i dochodzi do siebie po dramatycznym rozstaniu z Łucją. Czy kolejne problemy znów popchną go w stronę nałogu? Będący w delegacji Oskar alarmuje Briana o stanie Ewy i niedostępności Karola. Tego samego dnia ma się odbyć kluczowe spotkanie z potencjalnym inwestorem dużego osiedla, którego urabiali od miesięcy. Oskar nie zdąży dojechać, Artur ma wyłączony telefon... Jedyny na posterunku, Brian, nie ma o kontrakcie zielonego pojęcia. Jak sobie poradzi? Łukasz radzi się Bartka bo nie wie, co zrobić z prośbą Szymona. Wie tylko, że wciąż kocha Martę. Szymon tymczasem wypisuje się z kliniki i zaskakuje Martę zorganizowanym z pomocą Laury piknikiem. Szczęśliwe chwile razem kończą się tragicznie...

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Kalski dopada córkę, kiedy ta wraca ze szkoły, ale Jagoda nie chce z nim rozmawiać. Greg błaga o parę minut i... robi jej pranie mózgu! Wmawia jej, że matka miała romans i chciała ich porzucić. To właśnie z tego wynikał jego gniew... Tymczasem Weronika i Lew zastanawiają się jak pomóc Ewelinie w nowym starcie. Roztocka widzi zapłakaną Jagodę, która nie chce powiedzieć co się stało... Leśniewski wpada w szał – dociera do niego, że Stefek zarabiał udostępnianiem zdjęć Tymka! Na policji Iga uspokaja Stefanka – to nie on jest przestępcą. Marta martwi się jednak, że fotki chłopca krążą w pedofilskim darknecie... Tymczasem Bradecka budzi się rano w ramionach Fabiana. Robi mu wielką awanturę, że wyłączył jej telefon. Czy obrażona gwiazda pomoże Judycie z Baliszewskim?! Romana denerwują plany Doroty. Hoffer oczekuje, że Włodek stanie po jego stronie. Jednak wycofany Zięba zdaje się na Zakrzewską. Konflikt ostatecznie rozstrzyga Monika, która jest zachwycona wizualizacją projektu. Jedynie Roman zauważa, że Włodek jest zgaszony i smutny – wciąż przeżywa stratę żony...

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Wyznanie Brody o tym, że jego ojcem był Bogdan Rawicz, wprawia Żabcię w osłupienie. Podekscytowany Kajetan nie zamierza tracić czasu – planuje formalną zmianę nazwiska i otwarcie marzy o należnej mu części majątku. Gdy zjawia się Natalia, dumny kucharz bez wahania oznajmia zszokowanej prawniczce, że są rodziną. W tym samym czasie Dominika namawia Luizę, by zamknęła rozdział z Aro i dała szansę Kacprowi. Zachęcony obrotem spraw Jabłoński postanawia wreszcie postawić sprawę jasno i wprost pyta ją o uczucia. Adam kontynuuje korepetycje z Emilem, ale naukę przerywa Daniel. Widząc byłego narkomana u boku syna, traci panowanie nad sobą i o mało nie rzuca się z pięściami. Później Sokalski przekonuje juniora do aplikowania do liceum mundurowego, co budzi sprzeciw matki chłopca.

eprasa.pl 696b2ab60b

KRZYŻÓWKA NR 164

Poziomo:
1) przepływa przez Florencję,
6) naczynie z uszkiem,
11) gorący i suchy wiatr wiejący znad Afryki,
12) takt w zachowaniu, delikatność,
13) popularne klocki z Danii,
14) płyn do płukania tkanin,
15) słodkie dodatki do keksu,
17) osad na dnie stawu, nanos,
18) duże naczynie browarniane,
19) imię Thompson, aktorki z filmu „Okruchy dnia",
20) nalewka na ziołach, piołunówka,
23) sprężysta siatka do skoków,
25) produkowane w tartaku,
26) śledzi przebieg ważnych wydarzeń,
27) gwóźdź do podkowy,
28) samiec konia domowego,
31) ukochany bogini Afrodyty,
34) mebel dla brydżystów,
36) miejsce pracy mitycznego Hefajstosa,
37) łączy udo z tułowiem,
38) mineralna lub ognista,
39) słynna rzeźba Myrona,
40) … McGregor, aktor z filmu „Autor widmo".

Pionowo:
2) większa od strumienia,
3) postać w sztuce teatralnej,
4) wynalazek Johannesa Gutenberga,
5) Dana …, filmowa rola Gillian Anderson,
6) współpracujące grono osób, załoga,
7) … XVI, niemiecki duchowny, papież od 2005 do 2022 r.,
8) cena papierów wartościowych,
9) okres życia, w którym mężczyzna osiąga pełnię sił fizycznych i umysłowych,
10) dawny stopień wojskowy,
16) górniczy materiał wybuchowy,
21) beszamel lub winegret,
22) boczna część poroża jelenia,
23) górna część dresu,
24) argentyński taniec towarzyski,
29) przyrząd do wykreślania kątów,
30) narzędzie potrzebne na przodku,
32) w ręku rzeźbiarza lub stolarza,
33) „Wojownicze żółwie …", film przygodowy,
34) drapieżny kuzyn łasicy,
35) ... morza, czyli homary, kraby ostrygi.

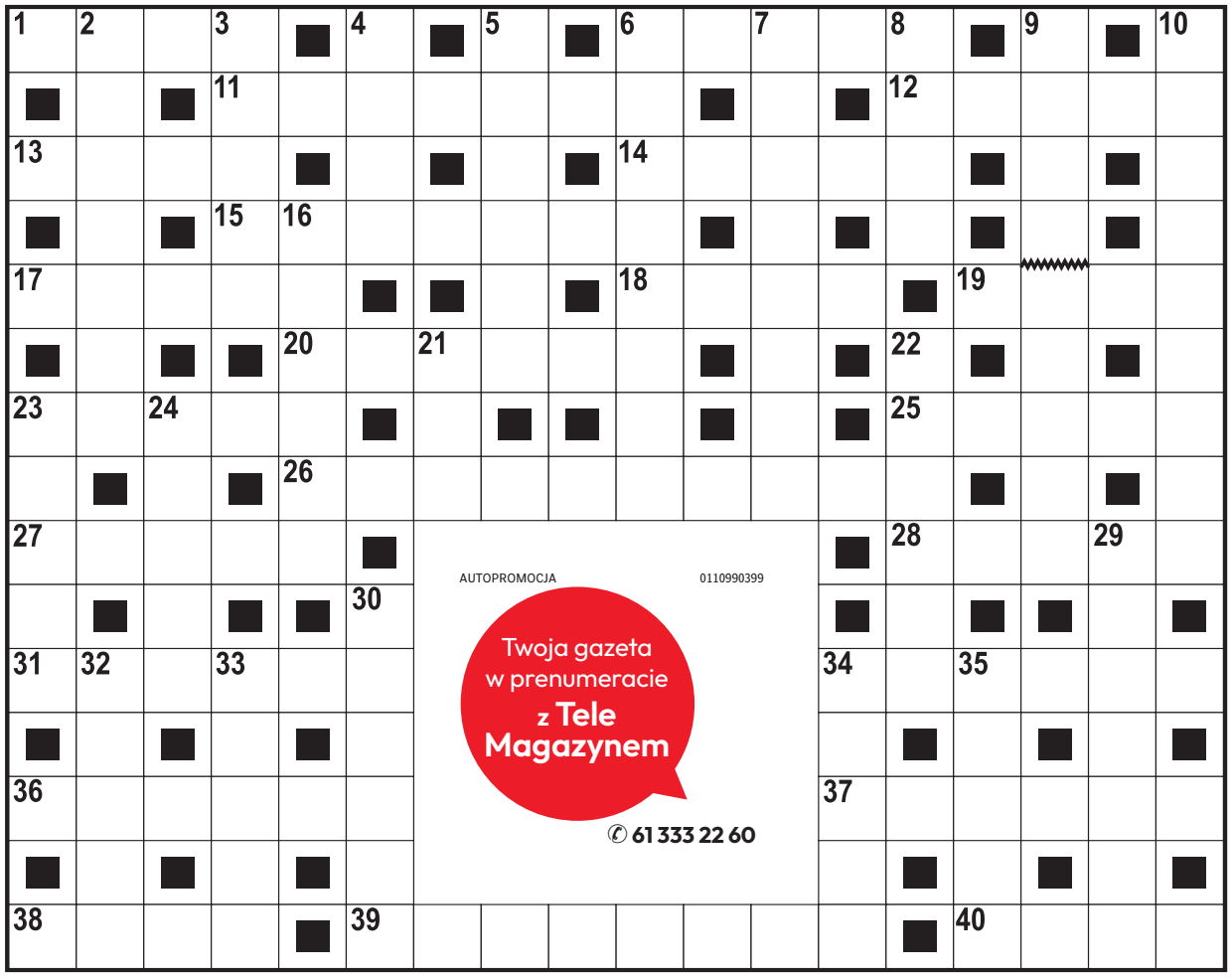

AUTOPROMOCJA 0110990399
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
61 333 22 60

ROZWIĄZANIE NR 163

P	T	Y	Ś	■	S	■	T	■	P	O	K	O	S	■	G	■	B
■	R	■	L	A	T	A	R	K	A	■	O	■	M	A	R	I	A
T	A	B	U	■	Ę	■	I	■	R	A	M	B	O	■	Ó	■	N
■	F	■	Z	A	P	R	A	W	A	■	A	■	G	■	D	■	K
P	I	Ł	A	T	■	■	D	■	M	E	N	U	■	O	K	N	O
■	K	■	■	R	E	M	A	K	E	■	D	■	D	■	R	■	W
T	A	Ś	M	A	■	A	■	■	T	■	O	■	W	R	A	K	I
Y	■	W	■	P	Ę	K	Ć	H	R	U	S	T	U	■	K	■	E
B	E	I	S	A	■							■	K	W	A	R	C
E	■	T	■	■	O							■	A	■	■	E	■
T	W	A	R	Ó	G							S	T	A	T	K	I
■	I	■	A	■	Ó							U	■	K	■	W	■
T	E	R	R	O	R							S	Ł	O	W	I	K
■	K	■	Ó	■	E							Z	■	R	■	E	■
G	O	N	G	■	K	U	R	N	I	A	W	A	■	D	U	M	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

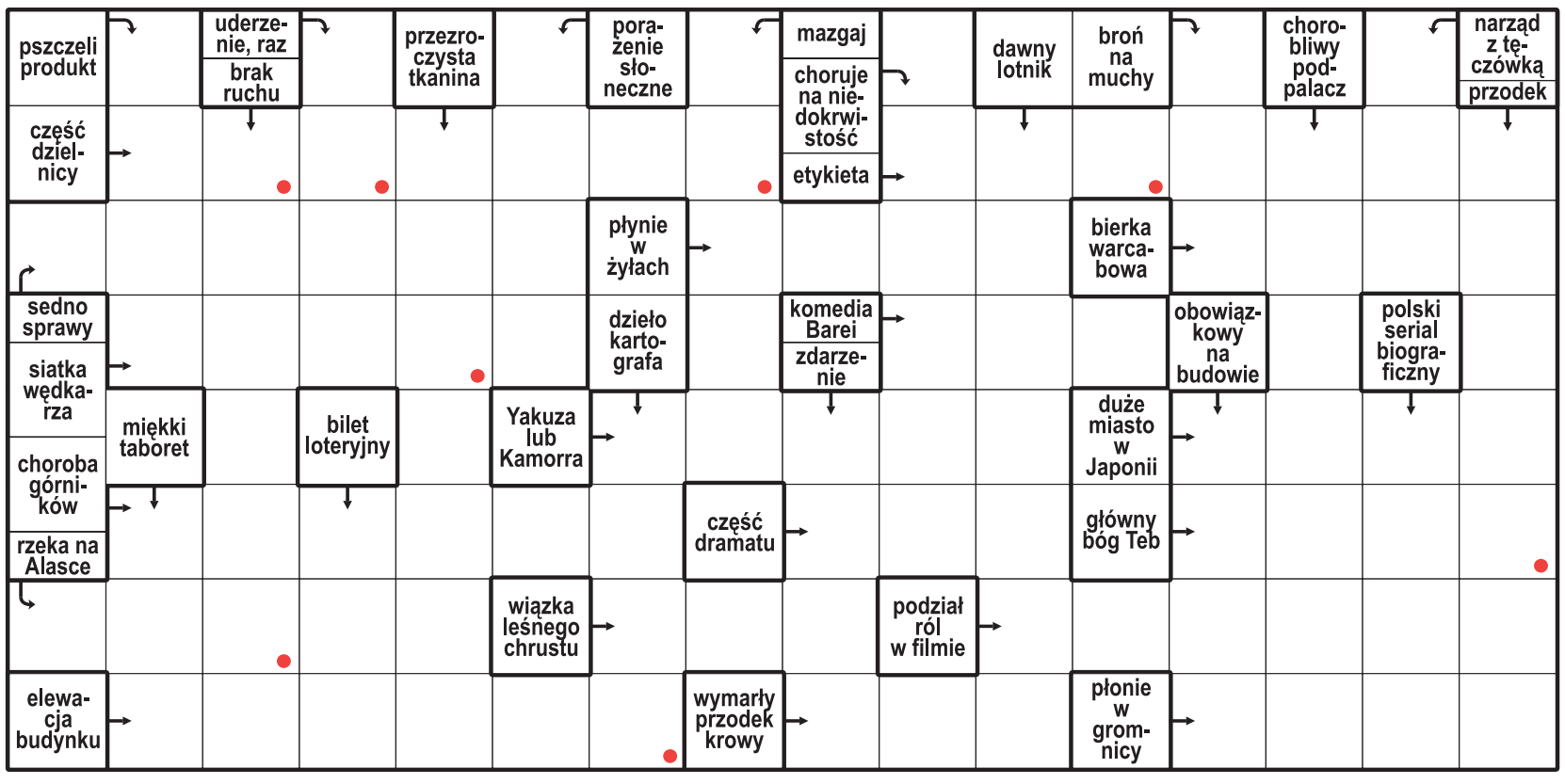

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: SIELANKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważny krok otworzy nowe szanse. Horoskop dzienny radzi słuchać intuicji i zachować spokój.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by unikać pośpiechu.

Baran (21.03 - 19.04)
Rozmowa rozwieje wątpliwości. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że warto uważnie słuchać innych.

Byk (20.04 - 20.05)
Bliscy będą potrzebować Twojego wsparcia. Horoskop dzienny radzi znaleźć chwilę na odpoczynek.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś sugeruje wykorzystać ją do realizacji planów.

Rak (22.06 - 22.07)
Szybko uporasz się z obowiązkami. Horoskop dzienny na czwartek radzi unikać rozpraszaczy.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia w relacjach ułatwi działanie. Horoskop dzienny wróży, że szczerość przyniesie dobre rezultaty.

Panna (23.08 - 22.09)
Determinacja pomoże pokonać przeszkody. Horoskop na dziś wróży wyjątkowo udany dzień.

Waga (23.09 - 22.10)
Ciekawość świata zaprowadzi Cię daleko. Horoskop dzienny na czwartek radzi otworzyć się na zmiany.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Systematyczność przyniesie wymierne korzyści. Horoskop na dziś wróży, że małe kroki dadzą duży efekt.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywne pomysły spotkają się z zainteresowaniem. Horoskop na dziś mówi, że warto je rozwijać.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże dostrzec to, co umyka innym. Horoskop dzienny na czwartek radzi zadbać o spokój.

eprasa.pl 696b2ab60b

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

INNE

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

REMONTY od A do Z 662-099-292

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011600835

OBWIESZCZENIE WOJEWODY WIELKOPOLSKIEGO

z dnia 19 października 2026 r.

zawiadamiające o wydaniu decyzji zmieniającej pozwolenie na budowę

Zgodnie z art. 9ac ust. 1 z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2026 r. poz. 1324) - zwanej dalej *ustawą* oraz na podstawie art. 72 ust. 6 i 6a ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670),

zawiadamiam,

że 19 października 2026 r. została wydana na rzecz PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., z siedzibą w Warszawie, decyzja nr **59/Z/26** zmieniająca, w trybie art. 36a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. - Prawo budowlane (Dz. U. z 2026 r. poz. 524 z późn. zm.) oraz art. 27 ustawy z dnia 13 lutego 2020 r. o zmianie ustawy Prawo budowlane oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 471), ostateczną decyzję Wojewody Wielkopolskiego nr 64/Z/20 wydaną 7 września 2020 r. (znak: IR-V.7840.3.47.2020.6) dla inwestycji pn. „Przebudowa linii kolejowej na odcinku 1.3 Linia kolejowa nr 395 od km 7.827 do km 8.625; w ramach zadania inwestycyjnego pn. *Opracowanie dokumentacji projektowej na roboty budowlane wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego w ramach projektu pn.: Prace na obwodnicy towarowej Poznania"*.

Zatwierdzona zmiana projektu budowlanego dotyczy przebudowy istniejącego wiaduktu kolejowego w km 8.179 (w projektowanym km 8.087) linii kolejowej nr 395 zamiast remontu, na nieruchomościach oznaczonych geodezyjnie w ewidencji gruntów jako działki o nr ewid. **13/2, 8/2, ark. mapy 11, obręb 0050 Naramowice, jedn. ewid. 306401_1 Miasto Poznań**.

Decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności na podstawie art. 108 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691).

Od przedmiotowej decyzji stronom postępowania administracyjnego służy odwołanie do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego za pośrednictwem Wojewody Wielkopolskiego, w terminie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia poprzez obwieszczenie. Rozpoczęcie biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji następuje od dnia, w którym zawiadomienie o jej wydaniu w drodze obwieszczenia uważa się za dokonane.

Zgodnie z art. 49 § 2 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od **22 października 2026 r.**, tj. dnia w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie poprzez obwieszczenie w urzędzie wojewódzkim i urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg linii kolejowej, w Biuletynie Informacji Publicznej gminy oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej.

Treść decyzji została również zamieszczona na stronie internetowej: www.poznan.uw.gov.pl w zakładce Ogłoszenia/Obwieszczenia od 22 października 2026 r.

Informacje o treści ww. decyzji można uzyskać telefoniczne w godzinach: poniedziałek, środa, piątek od 8.30 do 15.00, wtorek, czwartek od 12.00 do 15.00, bądź zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, Wydział Infrastruktury, al. Niepodległości 16/18, po wcześniejszym kontakcie w celu ustalenia czasu, miejsca i sposobu udostępnienia akt, tel. 61/854-15-89.

Odwołanie od decyzji powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania stronom przysługuje prawo do zrzeczenia się odwołania. Zrzeczenie się prawa do wniesienia odwołania skutkuje brakiem możliwości odwołania od decyzji oraz jej zaskarżenia do wojewódzkiego sądu administracyjnego.

REKLAMA 0011601122

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Na podstawie art. 38, art. 40 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 – ze zm.) oraz § 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r. poz. 2213)

Burmistrz Obornik

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości na własność stanowiących własność Gminy Oborniki

DANE GEODEZYJNE		OPIS NIERUCHOMOŚCI	CENA WYWOŁAWCZA [zł brutto] WYSOKOŚĆ WADIUM [zł brutto]
NR DZIAŁKI PO-WIERZCH-NIA [ha] KW	POŁOŻENIE		
100/6 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/6 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/7 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/7 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/8 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/8 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/9 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/9 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/10 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/10 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/11 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/11 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/12 0,0857 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/12 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	150 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 30 000,00 zł
100/13 0,1251 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/13 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	212 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 42 400,00 zł
100/14 0,1251 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/14 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	212 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 42 400,00 zł
100/15 0,0995 ha PO1O /00016441/1	Bąblin	- sąsiedztwo działki stanowią nowo wydzielone działki pod zabudowę jednorodzinną oraz tereny rolne; - działka położona jest w strefie uzbrojenia w wodociąg wiejski; - dojazd dobry drogą gruntową; - kształt działki regularny, teren równy; - zgodnie z Uchwałą Rady Miejskiej w Obornikach Nr LXX/837/23 z dnia 30 sierpnia 2023 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów położonych w miejscowości Bąblin i Nowołoskoniec, gmina Oborniki, działka nr 100/15 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną; - dział III powołanej KW wolny od wpisów dotyczących ww. działki; - dział IV powołanej KW wolny od wpisów.	175 000,00 zł + koszt aktu notarialnego Wadium: 35 000,00 zł

Odszukanie kamieni granicznych działki leży po stronie Nabywcy.

Dodatkowe informacje o sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Mienia Komunalnego Urzędu Miejskiego w Obornikach pokój nr 239 lub pod numerem telefonu 61 65 59 158.

Przetarg odbędzie się dnia **30 listopada 2026 r. o godzinie 10.00** w Urzędzie Miejskim w Obornikach (sala sesyjna).

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium na przedmiotową nieruchomość w wysokości 20% ceny wywoławczej, które należy wpłacić w pieniądzu na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Obornikach **PKO BP S. A. O/ Oborniki 63 1020 4128 0000 1002 0006 9955** w terminie **do dnia 23 listopada 2026 r.** Za datę wniesienia wadium uznaje się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek.

Osoby uczestniczące w przetargu muszą przedłożyć komisji przetargowej dowód tożsamości lub inny dokument tożsamości.

Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika. W przypadku, gdy uczestnika przetargu będzie reprezentował pełnomocnik, wymagane jest **pełnomocnictwo notarialne**, w zakresie wymaganym do uczestnictwa w przetargu.

Osoby reprezentujące w przetargu osobę prawną lub fizyczną dodatkowo zobowiązane są okazać komplet dokumentów do jej reprezentowania.

Przystąpienie do przetargu osób będących w związku małżeńskim:

Jeżeli nabycie nieruchomości ma nastąpić do majątku wspólnego, warunkiem dopuszczenia do przetargu będzie stawiennictwo obojga małżonków na przetargu lub przedłożenie zgody drugiego małżonka na dokonanie czynności prawnych związanych z udziałem w przetargu, wymaganych do uczestnictwa w przetargu.

Gdy nabycie nieruchomości ma nastąpić do majątku osobistego, warunkiem dopuszczenia do przetargu będzie przedłożenie wpisu aktu notarialnego dokumentującego umowę majątkową małżeńską albo odpisu orzeczenia sądowego ustanawiającego rozdzielność majątkową lub pisemnego oświadczenia obojga małżonków o nabywaniu nieruchomości do majątku osobistego jednego z nich, z podpisami poświadczonymi notarialnie.

Osoba prawna lub fizyczna prowadząca działalność gospodarczą zobowiązana jest do przedłożenia aktualnego odpisu z rejestru sądowego lub ewidencji działalności gospodarczej wraz z ważnymi pełnomocnictwami.

Uczestnicy biorą udział w przetargu osobiście lub przez pełnomocnika (pełnomocnictwo w formie aktu notarialnego).

Ponadto reprezentant spółki przystępując do przetargu zobowiązany jest do przedłożenia uchwały wspólników zezwalającej na nabycie nieruchomości.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników przetargu, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. Postąpienie wynosić będzie nie mniej niż 1% ceny wywoławczej.

Wadium wniesione przez uczestnika, który przetarg wygrał zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia nieruchomości. Pozostałe wadia zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem trzech dni od dnia odwołania lub zamknięcia przetargu.

Termin zawarcia umowy sprzedaży zostanie ustalony najpóźniej w ciągu 21 dni, od dnia rozstrzygnięcia przetargu, a wyznaczony termin nie będzie krótszy niż 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia.

Wszelkie koszty notarialne, sądowe i podatkowe pokrywa strona kupująca.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator może odstąpić od zawarcia umowy, a wniesione wadium nie podlega zwrotowi.

Ogłoszenie o przetargu umieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu, w prasie lokalnej oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Obornikach oraz na stronie www.bip.oborniki.pl.

Burmistrz Obornik zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z podaniem przyczyny, informując o tym w prasie lokalnej.

Warunkiem dopuszczenia do uczestnictwa w przetargu jest podpisanie oświadczenia o niedopuszczeniu się zmowy cenowej związanej z przetargiem.

UWAGA! 6 października 2020 r. weszła w życie zmiana Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości, która umożliwia przeprowadzanie przetargów na sprzedaż nieruchomości gminnych przy użyciu środków komunikacji elektronicznej w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii.

W przypadku podjęcia przez Burmistrza Obornik decyzji o przeprowadzeniu przetargu w formie zdalnej, informacja o tym zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej na co najmniej 7 dni przed terminem przetargu, ze wskazaniem sposobu, w jaki uczestnik przetargu będzie mógł w nim uczestniczyć.

W związku z powyższym osoby, które mają zamiar wziąć udział w przetargach na sprzedaż nieruchomości Gminy Oborniki, proszone są o śledzenie bieżących informacji i komunikatów na stronach internetowych Urzędu Miasta.

Po dokonanej wpłacie wadium prosimy o kontakt mailowy pod adresem: ongm.przetargi@um.oborniki.pl.

REKLAMA 0010703171

POGOTOWIE

Wypadki	**999, 112**

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997**
Straż Pożarna	**998**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Gazowe	**992**
Pogotowie Wodno-Kananalizacyjne	**994**
Pogotowie Ciepłownicze	**993**

UM Poznań
Informacje ważne dla mieszkańców miasta
tel. 61 834 61 26

Gospodarka Odpadami Aglomeracji Poznańskiej
tel. 61 624 22 22

MPK Poznań,
ul. Głogowska 131, 60-224 Poznań,
tel. 19 445

Informacja PKP
tel. 19 757

Informacja – Dworzec Główny Poznań
tel. 61 63 31 659

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich,
aleja Solidarności 77, 00-090 Warszawa,
tel. 22 551 77 00

Bezpłatna Infolinia Obywatelska
800 676 676

Federacja Konsumentów Klub Poznański,
ul. 27 Grudnia 17/19, 61-737 Poznań,
tel. 61 851 61 52

Powiatowy Rzecznik Konsumentów Marek Radwański,
ul. Słowackiego 8, 60-823 Poznań,
tel. 61 841 88 30

Miejski Rzecznik Konsumentów (dla Poznania) dr Marek Janczyk,
ul. Libelta 16/20, Poznań,
tel. 61 878 58 70

ZUS Centrum Obsługi Telefonicznej
tel. 22 560 16 00

Telefon dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia"
(czynny 24 godziny) **tel. 61 814 17 17**

Zgłoszenia przemocy w rodzinie:
niebieska.skrzynka@poznan.policja.gov.pl

Katolicki Telefon Zaufania, Poznań
tel. 61 865 10 00

Telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin
(czynny 24 godziny) **tel. 61 843 01 01**

Anonimowi Alkoholicy
(czynny w godz. 18-22) **tel. 61 853 16 16**

MONAR Poznań
tel. 61 868 72 27
(czynny pon.-pt. w godzinach 9-15)

Infolinia WOW NFZ Poznań
800 190 590
(czynna pon.-pt. w godzinach 8-16)

Krajowa Informacja Skarbowa
801 055 055

Wojewódzki Inspektorat Inspekcji Handlowej w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 09 77

Polubowny sąd konsumencki w Poznaniu,
al. Marcinkowskiego 3, 60-967 Poznań,
tel. 61 852 35 07

Wojewódzki Inspektorat Farmaceutyczny,
ul. Szwajcarska 5, 61-285 Poznań,
tel. 61 875 95 75

Wojewódzki Inspektorat Weterynarii,
ul. Grunwaldzka 250, 60-166 Poznań,
tel. 61 868 93 47

Całodobowa infolinia w sprawach kwarantanny i zdrowia - Sanepid
tel. 222 500 115

eprasa.pl 696b2ab60b

HISTORIA

Jego umowę z teatrem w Rzeszowie kazał rozwiązać minister kultury

Cezary Kassak

„Pod maską silnego człowieka skrywał wrażliwość i miłość do aktorstwa" – napisano po tragicznej śmierci Mieczysława Stoora. Aktor żył tylko 44 lata. W początkach pracy scenicznej występował na deskach rzeszowskiego teatru

FOT. SCREEN Z „STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE"

Mieczysław Stoor jako Sturmführer Stedtke w „Stawce większej niż życie"

W październikową niedzielę 1973 roku prezentowano w telewizji aktualne wydanie Polskiej Kroniki Filmowej. Można tam było zobaczyć Mieczysława Stoora w trakcie prac społecznych na Wisłostradzie. Energicznie machał łopatą, uśmiechając się od ucha do ucha. Jednak w dniu emisji kroniki ten znany aktor niestety już nie żył.

Zmarł 5 października 1973 roku w Kraśniku, dokąd przyjechał na zdjęcia do filmu „Gniazdo". Szczegółowe okoliczności i przyczyny jego nagłej śmierci stały się pożywką dla różnych plotek, domysłów. Według najczęściej powtarzanej wersji Mieczysław Stoor zatruł się tlenkiem węgla Na jego nagrobku na Powązkach umieszczono błędne daty. Jako miesiąc urodzin, zamiast września, podano październik, z kolei w dacie śmierci – listopad zamiast października.

Żył tylko 44 lata, mimo to zdążył zagrać w ponad 50 filmach i serialach. Pamiętamy go m.in. jako Sturmführera Stedtke w „Stawce większej niż życie", wachmistrza Kalitę w serialu „Czterej pancerni i pies" czy Sitarza w „Czarnych chmurach".

Zdobył też uznanie publiczności teatralnej, a pierwszą sceną, w której pracował na etacie, był Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej, dziś Teatr im. Wandy Siemaszkowej.

Mieczysław Stoor przyjechał do Rzeszowa w 1953 roku, jako świeżo upieczony absolwent ówczesnej Państwowej Wyższej Szkoły Aktorskiej w Łodzi. Na rzeszowskiej scenie zadebiutował rolą Juraszka w „Domku z kart". Później można go było oglądać w „rewolucyjnej" sztuce „Jak hartowała się stal".

Ignacy Wirski odnotował w „Nowinach Rzeszowskich": „Odtwórca roli Pawki Korczagina wykazuje swój nieprzeciętny talent". Mniej spodobał się Stoor jako Świstak w „Fircyku w zalotach". Recenzent Edmund Gajewski ocenił, że początkujący aktor sposobem grania, gestami i mimiką za bardzo przypominał tu siebie w swoich poprzednich rolach.

Mieszkał w bloku przy obecnej ul. Hetmańskiej

W tym czasie wynajmował – należące do teatru – mieszkanie przy ul. Obrońców Stalingradu (dziś ul. Hetmańska). Na umowie najmu, podpisanej w lipcu 1953 roku, brak dokładniejszego adresu. Być może mieszkanie to mieściło się w bloku numer 16. W tamtych siermiężnych czasach, kiedy niedoinwestowany rzeszowski teatr był w bardzo trudnej sytuacji materialnej i borykał się m.in. z deficytem mieszkań dla aktorów, jeden lokal zwykle wynajmowano kilku osobom.

Wolny czas w mieście nad Wisłokiem Stoor spędzał z reguły w gronie kolegów z teatru. Poznał też środowisko dziennikarskie. We wstępie do książki Juliana Woźniaka „Byłem przy tym..." Witold Szymczyk wspomina: „My – grupa młodych dziennikarzy, przybyłych po studiach w Warszawie i Krakowie – mieliśmy wówczas bliskie kontakty z równie młodymi aktorami, którzy całą gromadą po ukończeniu PWST w Łodzi zasilili rzeszowski teatr. Po spektaklach spotykaliśmy się w »Jutrzence« lub »Rzeszowskiej«, dyskutując zawzięcie o wszystkim. Restauracje zamykano wtedy – jak na nasze wymagania – zbyt wcześnie, często zatem zapraszaliśmy aktorów na »ciąg dalszy« do siebie, do hotelu naprzeciw dworca PKP, gdzie zajmowaliśmy kilka »apartamentów«. (...) Z teatru przychodzili m.in. Zbigniew Wójcik, Teresa Szmigielówna, Irena Chudzikówna, Mieczysław Stoor (...)".

Już wtedy grywał w filmach

Wyczerpujące, czasochłonne wyjazdy na występy w terenie, brak stabilizacji mieszkaniowej czy rozłąka z rodziną powodowały, że aktorzy z „Grupy 10" w większości szybko rezygnowali z pracy w Państwowym Teatrze Ziemi Rzeszowskiej. Prośbę o zwolnienie złożył też Mieczysław Stoor. Postanowił z dniem 1 września 1954 roku przenieść się do Państwowego Teatru Ludowego w Warszawie.

Można domniemywać, że w jego przypadku chęć wyjazdu do stolicy była podyktowana m.in. pragnieniem rozwijania współpracy z kinematografią. Podczas pobytu w Rzeszowie Stoor podawał w ankiecie personalnej, że jego drugim miejscem pracy jest Przedsiębiorstwo Państwowe Film Polski, czyli działający w pierwszych latach po wojnie monopolista w kwestii produkcji czy dystrybucji filmów. Na ekranie Stoor zadebiutował rolą zdeprawowanego przez wojnę i przechodzącego później przemianę chłopca Marka w filmie „Piątka z ulicy Barskiej", nakręconym w 1953 r.

Decyzja samego ministra kultury

Fakt, że kolejny zdolny aktor wypowiada pracę, dyrekcji rzeszowskiego teatru był oczywiście nie na rękę. Starano się zresztą zatrzymać Stoora jak najdłużej, tym bardziej że był obsadzony w minimum jednej sztuce, która nie zeszła z afisza.

W oddziale Archiwum Państwowego w Rzeszowie, w aktach Stoora, znajduje się dzisiaj pismo, które aktor otrzymał w tej sprawie od dyrektora rzeszowskiej sceny, Ireneusza Pączkiewicza. „Dyrekcja postanawia nie rezygnować z Waszej współpracy w zespole artystycznym. Jednocześnie zawiadamiamy Was, że sztuki, w których Obywatel bierze udział, są nie wygrane i nadal aktualne na jesień br." – przypomniał Pączkiewicz.

Kontrolę nad teatrami sprawowała wtedy instytucja pod nazwą Centralny Zarząd Teatrów, Oper i Filharmonii, działająca w strukturach Ministerstwa Kultury i Sztuki. I to minister Włodzimierz Sokorski podjął decyzję, że Mieczysław Stoor od września ma pracować w teatrze w Warszawie, a jego umowa z Państwowym Teatrem Ziemi Rzeszowskiej – zgodnie z życzeniem aktora – zostaje rozwiązana 31 sierpnia. Z Rzeszowem Stoor był więc związany tylko przez nieco ponad rok (od 1 lipca 1953).

„Ciepło i autentyczna pasja życia"

Mieczysław Stoor urodził się 5 września 1929 roku w Bojanowie koło Rawicza. Do 1939 r. ukończył trzy klasy szkoły powszechnej. W czasie okupacji niemieckiej był młodocianym pomocnikiem w warsztacie ślusarskim. Po wojnie zdał maturę w szkole średniej w Górze, a potem – jak już wiemy – został absolwentem uczelni aktorskiej w Łodzi.

W teatrze grywał już jako student, najpierw na deskach Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego w Kaliszu, później w łódzkim Teatrze Powszechnym. Najdłużej występował w Warszawie, w teatrach: Ludowym, Domu Wojska Polskiego, Dramatycznym i Polskim. Zagrał również w kilkudziesięciu spektaklach Teatru Telewizji. Pod koniec lat 50. współtworzył Kabaret Koń.

Informując w październiku 1973 roku o śmierci Mieczysława Stoora, tygodnik „Film" napisał: „Odszedł aktor niezwykle popularny i lubiany przez wszystkich, aczkolwiek w swojej bogatej karierze filmowej grywał przeważnie bohaterów negatywnych. Tylko że jego »czarni bohaterowie« nigdy nie byli tak do końca źli. Było w nich ciepło i autentyczna pasja życia. Pod maską »mocnego człowieka«, jaką zwykle przybierał na ekranie, skrywał wrażliwość i ogromną miłość teatru, aktorstwa, sztuki". ©℗

0011601652

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18.10.2026 r. odszedł od nas ukochany Mąż

ś†p ppłk **Edward Powicki**

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się we wtorek 27.10.2026 r. o godzinie 13:30 na Cmentarzu Miłostowo w Poznaniu, od ul. Warszawskiej.

Pogrążona w smutku *rodzina*

0011601189

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci w dniu 15 października 2026 r.

Pana

doktora **Leszka Kocura**

wieloletniego lekarza
poradni specjalistycznej w Puszczykowie.

Rodzinie i Najbliższym Zmarłego
wyrazy serdecznego współczucia
składają

Prezes i pracownicy
Spółki Medicor Sp. z o.o. w Puszczykowie

AUTOPROMOCJA

gloswielkopolski.pl/nekrologi

Nekrologi, kondolencje

przyjmowane są:

- bezpośrednio w Biurze Ogłoszeń, **Poznań, ul. Grunwaldzka 19,** czynne **pn. - pt. 8.00 - 16.00** tel. **61 866 66 81, 502 499 742**
- drogą mailową: **nekrologi@glos.com**
- poprzez Internetowe Biuro Ogłoszeń **ibo.polskapress.pl**
- w zakładach pogrzebowych współpracujących z „Głosem Wielkopolskim"

www.nekrologi.net

REKLAMA 0011601435

INFORMACJA
WÓJTA GMINY KISZKOWO

Wójt Gminy Kiszkowo informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Kiszkowo przez okres 21 dni, tj. **od dnia 21 października 2026 r. do dnia 11 listopada 2026 r.**, wywieszony został wykaz nr 8/2026 z dnia 20 października 2026 r. w sprawie przeznaczenia do sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 3 w Kiszkowie, ul. Kościelna 1, w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Wykaz dostępny jest również na stronie internetowej Gminy Kiszkowo www.kiszkowo.pl.

Wójt Gminy Kiszkowo
/-/ Radosław Występski

eprasa.pl 696b2ab60b

SPORT

• **Rugbyści Posnanii** rozegrają w sobotę o 14 kolejny mecz I ligi. Rywalem „Muszkieterów" przy Słowiańskiej będzie Legia Warszawa

PIŁKA NOŻNA

Trener Lecha przed Sunderlandem: Widzę szanse...

Dziś o 18.45 Lech podejmuje w 3. kolejce Ligi Europy Sunderland. Poprzednie dwa starcia z Crystal Palace i Bayerem, Kolejorz przegrał 0:4. Mimo tego Niels Frederiksen uważa, że jego zespół ma większe szanse na wygraną niż tydzień temu

Maciej Lehmann

Dwie wysokie porażki w poprzednich meczach sprawiły, że temperatura emocji związanych z Ligą Europy nieco opadła. Świadczy też o tym fakt, że w puli do sprzedaży, jest jeszcze kilka tysięcy biletów. Lech Poznań, który doskonale radzi sobie w Ekstraklasie i ostatnio wręcz ośmieszał swoich krajowych rywali, w starciu z lepszymi drużynami wydaje się już bezradny, a po trzydziestu minutach sprawia wrażenie pogodzonego z losem.

- Nie zgadzam się z taką tezą. Wynik meczu z Crystal Palace nie oddawał przebiegu gry, za to mecz z Bayerem był dla nas trudny. To drużyna, która w ubiegłym sezonie grała w fazie pucharowej Ligi Mistrzów. Bayer Leverkusen był najbardziej klasowym przeciwnikiem, z jakim kiedykolwiek się mierzyliśmy. W takich meczach nie chcemy skupiać się tylko na obronie, chcemy prezentować swój styl gry, a nie trzymać się kurczowo defensywy. Chcemy atakować, kreować szanse, a to wymusza zmiany w naszej strukturze gry. Chcemy pokazać własną filozofię, atakować i strzelać gole. Dotychczasowe wyniki Ligi Europy nie są dobre, ale wciąż mamy w sobie wiarę. Jesteśmy przekonani, że możemy jutro wygrać - deklarował trener Lecha

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Trener Lecha Poznań Niels Frederkisen bardzo wierzy w swój zespół, choć podkreśla, że dziś znów czeka go trudny rywal

Duńczyk jak widać nie ma zamiaru zmienić wiele zmieniać pod względem taktycznym i podkreślił też, że nie żałuje swoich decyzji personalnych.

- Zawsze są obszary do poprawy. Nie byliśmy zadowoleni z wyników tamtych gier. W przestrzeni publicznej brakuje zrozumienia do klasy rywali oraz naszej. Nie będziemy z łatwością wygrywać meczów z takimi przeciwnikami. Oczywiście – też patrzymy na rywali, chcemy grać kompaktowo, ale nie chcemy bronić się w jedenastu. Musielibyśmy zdjąć z murawy Patrika Walemarka oraz Joela Pereirę, a za nich wpuścić defensywnych zawodników. Czy wtedy byśmy wygrali? Pewnie nie. Szanse na wygraną byłyby jeszcze mniejsze. Chcemy, aby z przodu nasi piłkarze mogli świecić. W Europie tracimy za dużo goli i to chcemy poprawić. Jutro się okaże, czy umiemy to zrobić - stwierdził trener Kolejorza.

Sunderland przyjedzie do Poznania, mając w głowie swoje problemy w Premier League. Zespół jest na ostatnim miejscu, nad drużyną i menedżerem pojawiły się czarne chmury, które musi jak najszybciej rozgonić, a mecz przy Bułgarskiej bez względu na wynik, nie będzie się specjalnie liczył w planie naprawczym, który musi wprowadzić sztab szkoleniowy „Czarnych Kotów". Dlatego okazja na pokonanie drużyny z najlepszej ligi świata jest niepowtarzalna.

- Choć czeka nas niezwykle trudne wyzwanie, widzę szanse na zwycięstwo i zranienie przeciwnika. Te szanse są większe niż przed meczem z Bayerem - powiedział Frederiksen.

Wczoraj, krótko po godz. 11 mistrzowie Polski rozpoczęli ostatni trening przed meczem z Sunderlandem. Dobra wiadomość jest taka, że Terry Yegbe, który zgłosił uraz w trakcie meczu z Koroną i opuściło boisko po niespełna godzinie gry normalnie trenował z drużyną.

Trener Niels Frederiksen, który poinformował po starciu z Kielczanami, że Robert Gumny w tym tygodniu dołączy do zajęć, raczej nie będzie mógł skorzystać z wychowanka Kolejorza. „Guma" wraz z Allahyarem Sayyadmaneshem ćwiczyli indywidualnie. W czasie ich przebieżek wokół murawy, dowiedzieliśmy się, że Irańczyk może być do dyspozycji Duńczyka jeszcze przed listopadową przerwą reprezentacyjną. Oznacza to, że rekonwalescencja przebiega pomyślnie i ważny zawodnik wróci do gry wcześniej niż przewidywano.

Nadal leczy się Wojciech Mońka, którego przerwa w grze potrwa około miesiąca.

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Rezerwy Śląska dwa razy odwiedzą Wielkopolskę

Piłkarski weekend w Wielkopolsce rozpocznie się bardzo szybko, bo już w piątek o godz. 14.30 meczem II ligi między Sokołem Kleczew a rezerwami Śląska. To spotkanie zainteresuje fanów Sokoła, ale również trenerów Polonii Środa, która już w środę, 28 października zmierzy się ze Śląskiem II w ramach 1/16 Pucharu Polski. Delegacja z Sokoła była w tym sezonie już w Środzie, więc teraz czas na rewizytę. Z kolei w III lidze (grupa II) w piątek na plan pierwszy wysuwa się derbowe spotkanie w Kaliszu. Miejscowy KKS podejmie lidera, czyli Polonię Środa (godz. 14). Derby dolnej części tabeli zostaną rozegrane o tej samej porze we Wrześni, gdzie Victoria zmierzy się z Notecią Czarnków. U siebie z wielkopolskich ekip zagra jeszcze o 13 Lipno Stęszew, które będzie szukać punktów w starciu z Gedanią. **PAT**

LEKKA ATLETYKA

Półmaraton w Kościanie finałem cyklu Grand Prix Wielkopolski

Radosław Patroniak

Już w najbliższą niedzielę, 25 października, odbędzie się jubileuszowa, 20. edycja Międzynarodowego Kościańskiego Półmaratonu im. Henryka Florkowskiego.

Kościański bieg będzie 15. i zarazem finałowym etapem cyklu Grand Prix Wielkopolski w Półmaratonie 2026.

Głównym punktem imprezy będzie bieg na dystansie 21,0975 km po płaskiej i szybkiej trasie, posiadającej atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki (PZLA). W tym roku półmaratończycy wystartują o nowej godzinie – punktualnie o 11. Start i meta zlokalizowane będą przy Stadionie Miejskim na ul. Maya, skąd zawodnicy ruszą ulicami Kościana. Równolegle na trasę wybiegną uczestnicy biegu na 5,5 km oraz sztafety firmowe.

Sportowym zmaganiom towarzyszyć będzie bogaty program – dzień wcześniej zaplanowano zawody dzieci i młodzieży oraz Bieg Miniaturki, a w niedzielę na kibiców czekają zorganizowane strefy dopingu oraz bezpłatna strefa z dmuchańcami dla najmłodszych na Stadionie Miejskim.| Organizatorami biegu w Kościanie są Powiat Kościański oraz LKS Sana, a sponsorami strategicznymi Magik oraz Agro Projects.

Przedostatni start w Wągrowcu przyniósł potężny przyrost oficjalnych odznaczeń w klasyfikacji cyklu GP Wielkopolski. Aż 37 biegaczy przypieczętowało w niedzielę swoją Koronę GPW, zwiększając łączną liczbę zdobywców tego trofeum do 157 osób.

FOT. PÓŁMARARATON KOŚCIAŃSKI

Kościański Półmaraton w tym roku wystartuje o nowej godzinie. Zawodnicy na trasę liczącą 21,0975 km wybiegną już o 11

W niedzielę w Kościanie pojawi się specjalne stoisko Grand Prix Wielkopolski. Wspólnie z przedstawicielami Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego organizatorzy cyklu będą wydawać pamiątkowe, techniczne koszulki Finiszera wszystkim zawodnikom, którzy skompletowali wymagane 7 biegów. Na stoisku powstanie także wyjątkowa ścianka zdjęciowa, na której biegacze będą mogli uwiecznić swój sukces. A rozstrzygnięcia cyklu zostaną zwieńczone podczas oficjalnej Gali, która odbędzie się 14 listopada o godzinie 11 w Sali Sesyjnej Urzędu Marszałkowskiego.

eprasa.pl 696b2ab60b